

nowiny

ŻORSKIE

ISSN 2720 – 5096 | www.nowiny.pl | portal@nowiny.pl | Rok VII | Nr 6 (68)



Muzeum Górnictwa
Węglowego w Zabrzu

IDEALNA PROPOZYCJA
NA WAKACJE



Sztolnia
Królowa
Luiza



Kopalnia
Guido

STRONA 18



ŻORY MAJĄ NIEWIDZIALNĄ DZIELNICĘ

To ponad **4000** ludzi



Zdjęcie ilustracyjne, wykonane podczas żorskiej procesji ogniowej

Ta „niewidzialna dzielnica” nie ma nazwy ani granic na mapie, ale wpływa na szkoły, korki, śmieci, parkingi, przychodnie i autobusy. O tym, ilu naprawdę mieszkańców mają Żory, gdzie mieszka ich najwięcej i co liczby mówią o przyszłości miasta, **piszemy na stronach 6 – 7.**

MISS
z łódziska

STR. 2

Na zdj. 17-letnia Elżbieta Rodak

Na zdj. prezydent
Waldemar Socha i
wojewoda Marek Woźcik

**Młyńska do
przebudowy**

STRONA 3

STRONA 9

**Kapłan
z Osin
błogostawionym**

Na zdj. bł. ks. Franciszek Harazim

**JSW zastawia
kopalnie**

Na zdj. Adam Rozmus



STRONA 4

INSPIRACJE

na
Wakacje

• TURYSTYKA
• KULTURA
• ROZRYWKA
• ZAKUPY • OGRÓD

STRONY 15 – 19

DODATEK SPECJALNY

Na wstępie



Wojciech Żołneczek
dziennikarz
portalu eżory.pl,
redaktor naczelny
portalu Nowiny.pl

Miasto, którego nie widać w meldunkach

Są liczby, które uspokajają, bo mieszczą się w tabeli. I są takie, które zaczynają przeszkadzać, gdy tylko spróbujemy wyobrazić sobie stojących za nimi ludzi. W raporcie o stanie Żor za 2025 rok jedna z takich liczb wynosi 4425. Tyle osób różni dane meldunkowe od szacunku GUS dotyczącego faktycznej liczby mieszkańców miasta.

To prawie osobna dzielnica. Bez nazwy, granic i własnej tablicy na wejście. A jednak bardzo realna. Jej mieszkańcy stoją rano w korkach, szukają miejsca pod szkołą, wyrzucają śmieci, korzystają z przychodni, autobusów i osiedlowych parkingów. Nie zawsze widać ich w rejestrach, ale widać ich w codziennym życiu miasta.

Dlatego pytanie o to, ilu mieszkańców mają Żory, nie jest urzędową ciekawostką. Od odpowiedzi zależy planowanie szkół, transportu, usług społecznych, opieki nad seniorami i inwestycji w dzielnicach. Zwłaszcza że raport pokazuje również starzenie się miasta, rosnącą liczbę samochodów i duże różnice między poszczególnymi częściami Żor.

Meldunek jest ważny, ale nie mówi wszystkiego. Miasto nie składa się z rubryk, tylko z ludzi. Także tych, których w papierach nie widać.

Konkurs piękności i łyżwiarstwo figurowe. Elżbieta Rodak mówi o presji, pewności siebie i marzeniach

Na co dzień szkoła, znajomi, social media i łyżwiarstwo figurowe. Do tego tytuł Miss Nastolatek Publiczności Województwa Śląskiego. Elżbieta Rodak z Żor opowiada, co dał jej udział w konkursie.

Elżbieta Rodak z Żor z tytułem Miss Nastolatek Publiczności

30 maja w Hotelu Diament Arsenal Palace w Chorzowie odbyła się gala finałowa Polska Miss Nastolatek Województwa Śląskiego 2026. O tytuły walczyło 26 finalistek z regionu. Galę poprowadziła Kamila Świerc-Smolińska, a



■ Konkurs piękności dał jej nowe doświadczenia, a łyżwiarstwo nauczyło wytrwałości. Elżbieta Rodak z Żor zdobyła tytuł Miss Nastolatek Publiczności Województwa Śląskiego. FOT. ARCH. PRYWATNE E. RODAK

ROZMOWA Z ELŻBIETĄ RODAK

– Miss nastolatek, łyżwiarka, a może zwykła dziewczyna z sąsiedztwa? Kim dziś bardziej jesteś?

– Myślę, że wszystkim po trochu. Na co dzień jestem zwykłą dziewczyną – chodzę do szkoły, spotykam się ze znajomymi i mam swoje plany na przyszłość. łyżwiarstwo to moja największa pasja i ważna część mojego życia, a w social mediach naturalnie pokazuję swoją codzienność i rozwój. Udział w konkursie piękności pozwolił mi odkryć bardziej artystyczną stronę siebie i rozwinąć się w nowych obszarach.

– Co 17-latce z Żor daje udział w konkursie piękności?

– Konkurs dał mi znacznie więcej niż sam tytuł. Otworzył przede mną wiele nowych ścieżek rozwoju i pokazał możliwości, o których wcześniej nawet nie myślałam. Dzięki niemu poznałam inspirujące osoby, zdobyłam cenne

doświadczenia i zyskałam większą pewność siebie. To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić poza swoją strefę komfortu i odważnie sięgać po marzenia pomimo czasem nieprzychylnych opinii innych.

– Konkursy piękności budują pewność siebie czy uczą życia pod oceną innych?

– Myślę, że trochę jednego i drugiego. Oczywiście trzeba liczyć się z oceną innych, ale najważniejsze jest to, żeby nie uzależniać od niej swojej wartości. Dla mnie konkurs pokazał, że pewność siebie nie wynika z opinii innych ludzi, tylko z tego, jak sama siebie postrzegam i ile pracy wkładam w swój rozwój. Z czasem zrozumiałam też, że kiedy akceptujemy siebie, dużo łatwiej jest iść po swoje, spełniać marzenia i nie brać tak mocno do siebie opinii innych.

– łyżwiarstwo figurowe to sport, w którym liczy

się technika, wygląd i odporność psychiczna. Co jest najtrudniejsze?

– Zdecydowanie najtrudniejsza jest odporność psychiczna. W łyżwiarstwie figurowym każdy element ma ogromne znaczenie i jest wymagający, ponieważ sędziowie oceniają każdy detal od skoków i piruetów, przez interpretację muzyki, aż po ogólną prezentację programu na lodzie. Największym wyzwaniem jest radzenie sobie z presją i stresem przed startem oraz utrzymanie koncentracji mimo błędów w trakcie programu. Trzeba wtedy jechać dalej i nie tracić skupienia do końca. Podobnie na treningach jeśli coś nie wychodzi, nie można się poddawać, tylko wracać do tego na kolejnych treningach i powtarzać, aż element stanie się stabilny. łyżwiarstwo nauczyło mnie wytrwałości i tego, że porażki są naturalną częścią drogi do sukcesu.

(żet)

podczas wydarzenia wystąpił Paweł Tur. Wśród laureatek znalazła się Elżbieta Rodak z Żor. 17-latka zdobyła tytuł Polska Miss Nastolatek Publiczności Województwa Śląskiego. To oznacza awans do półfinału ogólnopolskiego, który odbędzie się we

wrzeźniu. Dla Elżbiety Rodak konkurs nie jest jednak tylko wydarzeniem scenicznym. Na co dzień łączy szkołę, życie nastolatki, aktywność w mediach społecznościowych i łyżwiarstwo figurowe. (żet)

Tu znajdziesz NOWINY ŻORSKIE



Żory, ul. Katowicka 10
www.galeriawislanka.com

- Piekarnia Michał Ptak, Żory – Rój, ul. Wodzisławska 245
- Centrum Ogrodnicze LIMBA, ul. Drwali 25, 44-245 Żory
- Piekarnia „U Jarka”, ul. Wodzisławska 132
- Administracja SM w Żorach, os. Pawlikowskiego PU – 124)
- Piekarnia – cukiernia Ziarenko, ul. Żołnierzy Września PU – 12
- Pawilon handlowy, os. Pawlikowskiego pawilon handl. 15 (Świeżyzna)
- Sklep ABC, os. Sikorskiego, ul. Bankowa 14
- Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych os. Sikorskiego 52
- Piekarnia Karwot, Aleja Otto Sterna
- Spółdzielnia Mieszkaniowa w Żorach, os. Korfatego 20
- Ariel's Barbershop, al. Zjednoczonej Europy 16, Żory
- Piekarnia – cukiernia Jedynka, ul. Boryńska 19A
- Administracja SM w Żorach, os. Ks. Władysława PU – 1
- Restauracja Pod Arkadami, ul. Dolne Przedmieście 1
- Bar mleczny „Krówka”, ul. Szeptyckiego 14
- Urząd Miasta Żory, Rynek 9
- Księgarnia Sowa, ul. Klimka 3
- Cech Rzemiosł Różnych, Żory ul. Moniuszki 19/12
- Muzeum Miejskie w Żorach, ul. Muzealna 1/2
- ZBM w Żorach, al. Wojska Polskiego 4a
- Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Męczenników Oświęcimskich 28a
- Biblioteka Miejska w Żorach, ul. Rybnicka 6 – 8 (czytelnia prasowa)
- Piekarnia Emilia Kristof, os. 700-lecia, ul. Jubileuszowa
- Steam Punk Barbershop, Aleja Wojska Polskiego 4 D/10
- Administracja SM w Żorach, os. 700 lecia Żor PU – 17
- Urząd Miasta Żory, Aleja Wojska Polskiego 25
- Piekarnia Grzegorz Karwot, ul. Mikołowska 26
- Agencja Poczтовая, Żory – Rowień, ul. Kasztanowa 12
- Kwaciarnia „Sylwia”, Żory – Rowień, ul. Rybnicka 224
- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 9 w Żorach, ul. Rybnicka 226, 44-240 Żory
- Dworzec Kolejowy, ul. Dworcowa 35, 44-200 Żory
- Qubus Hotel, ul. Huloki 1, 44-200 Żory

Kluczowa trasa w Baranowicach do przebudowy



■ Samorząd podkreśla, że realizacja przedsięwzięcia ma znacząco poprawić układ komunikacyjny w mieście oraz usprawnić dojazd do terenów inwestycyjnych. Na zdjęciu prezydent Waldemar Socha i wojewoda Marek Wójcik. FOT. ŚLĄSKI URZĄD WOJEWÓDZKI W KATOWICACH

Miasto Żory pozyskało ponad 5 milionów złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę i rozbudowę drogi gminnej nr 260 090 S, czyli ulicy Młyńskiej. Całkowita wartość inwestycji przekracza 10 milionów złotych.

Umowę dotyczącą przyznania środków podpisali wojewoda Marek Wójcik oraz prezydent Żor Waldemar Socha. Jak zaznaczył wojewoda, środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg przyznawane są w trybie konkursowym, a dofinansowanie trafia wyłącznie do najlepiej ocenionych projektów.

– Realizacja tej inwestycji pozwoli lepiej skomunikować Żory z drogą krajową DK81 i ułatwi dostęp do

terenów inwestycyjnych. Ponadto wpłynie ona na rozwiązanie kwestii komunikacyjnych nie tylko w mieście, ale również w całym regionie – podkreślił Marek Wójcik.

Zakres inwestycji jest szeroki i obejmuje zarówno przebudowę istniejącej infrastruktury drogowej, jak i budowę nowych elementów poprawiających bezpieczeństwo oraz komfort poruszania się mieszkańców.

W ramach zadania przebudowane zostaną cztery skrzyżowania. Powstaną również nowe chodniki, pobocza oraz droga rowerowa. Projekt zakłada także budowę siedmiu przejść dla pieszych i nowego oświetlenia ulicznego.

Jednym z najważniejszych celów inwestycji jest stworzenie nowego połączenia drogi gminnej z drogą powiatową nr 9009S oraz drogą krajową DK81. Dzięki temu poprawić ma

się komunikacja pomiędzy dzielnicą Baranowice a centrum Żor.

Miasto liczy również na odciążenie lokalnych ulic od ruchu tranzytowego. Nowy układ drogowy ma rozdzielić ruch lokalny od cięższego transportu przejeżdżającego przez tę część miasta. Kluczowe znaczenie inwestycja będzie miała także dla przedsiębiorców i terenów przemysłowych znajdujących się w pobliżu, w tym obszarów Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Samorząd podkreśla, że rozbudowa ulicy Młyńskiej to jedna z ważniejszych inwestycji drogowych planowanych w najbliższym czasie w tej części miasta. Oprócz poprawy płynności ruchu projekt ma zwiększyć bezpieczeństwo kierowców, pieszych i rowerzystów oraz poprawić dostępność komunikacyjną rozwijających się terenów usługowo-przemysłowych.

(sqx)

Po ile bilety na Kult, Pidżamę Porno, Lej mi pół i Jelonek?

Lyski Rock Festival wraca pod koniec wakacji z mocnym gitarowym składem. Na scenie w Lyskach pojawią się Kult, Pidżama Porno, Lej Mi Pół i Jelonek. Bilety są już w sprzedaży.

Rockowe pożegnanie wakacji w Lyskach

Lyski Rock Festival odbędzie się 28 sierpnia 2026 roku w Lyskach w powiecie rybnickim. Wydarzenie przez wiele lat było znane jako Magia Rocka i od ponad dwóch dekad przyciąga fanów mocniejszych brzmień.

Festiwal tradycyjnie odbywa się pod koniec sierpnia. Dla wielu uczestników to muzyczne zakończenie wakacji i jedno z najbardziej rozpoznawalnych rockowych wydarzeń w regionie.

Kult, Pidżama Porno, Lej Mi Pół i Jelonek

Znany już skład, który pojawi się na scenie w 2026 roku: Kult, Pidżama Porno,

Lej Mi Pół oraz Jelonek.

To zestaw oparty na gitarowym graniu, punkowej energii i muzyce dobrze znanej kilku pokoleniom słuchaczy. Festiwal od lat kojarzony jest przede wszystkim z rockiem, punkiem i metalem, choć w jego historii pojawiały się również inne gatunki.

Od Magii Rocka do Lyski Rock Festival

Początki wydarzenia sięgają 2002 roku, kiedy zorganizowano pierwszą edycję imprezy pod nazwą Magia Rocka. Przez kolejne lata festiwal budował swoją pozycję na muzycznej mapie regionu i kraju.

W 2019 roku wydarzenie zmieniło nazwę na Lyski Rock Festival. Mimo zmiany szyldu oraz przerwy związanej z pandemią COVID-19 impreza zachowała swój charakter i nadal gromadzi publiczność na placu przy Urzędzie Gminy w Lyskach.

Przez ponad 20 lat na

scenie w Lyskach występowali m.in. Dżem, Kult, Lady Pank, Ira, Budka Suflera, Agnieszka Chylińska, Coma, Pidżama Porno, Strachy na Lachy, KSU, Big Cyc, Pull The Wire, Vader, Acid Drinkers, Hunter, Nocny Kochanek oraz Paktofonika.

Bilety na Lyski Rock Festival 2026

Bilety na Lyski Rock Festival są już dostępne. Cena biletu normalnego wynosi 180 zł. Bilet motocyklowy kosztuje 160 zł. Do ceny doliczana jest opłata serwisowa e-bilet.pl:



(ż)

Bilet motocyklowy dotyczy wyłącznie kierowcy. Dzieci do 10. roku życia mogą wejść na teren wydarzenia bezpłatnie za okazaniem legitymacji szkolnej.

BĄDŹ WIDOCZNY

Okazja!

Masz firmę? Wyróżnij się dzięki **obrazowi na dużym nowoczesnym ekranie ledowym** i zwróć uwagę Twoich **potencjalnych klientów!**

Galeria WIŚLANKA w Żorach – pasaż główny

1 miesiąc kampanii: **600 zł netto**

ZADZWOŃ! Wydawnictwo Nowiny, tel. **608 678 209**, m.kuder@nowiny.pl

JSW z pożyczką pod zastaw kopaliń i zmianą w zarządzie. Adam Rozmus wraca w trudnym momencie

Jastrzębska Spółka Węglowa zabezpiecza pożyczkę z Agencji Rozwoju Przemysłu swoim kluczowym majątkiem. Kilka dni później do zarządu wrócił Adam Rozmus, który będzie odpowiadał za najważniejsze obszary techniczne i operacyjne.

850 mln zł pożyczki i kopalnie jako zabezpieczenie Jastrzębska Spółka Węglowa znalazła się w momencie, w którym decyzje finansowe i kadrowe zaczynają się ze sobą łączyć. Najpierw Walne Zgromadzenie JSW zgodziło się na zaciągnięcie 850 mln zł pożyczki z Agencji Rozwoju Przemysłu. Finansowanie ma być zabezpieczone majątkiem spółki.

Zgoda akcjonariuszy obejmuje hipoteki na nieruchomościach, zastawy na majątku ruchomym oraz przeniesienie praw z

ubezpieczeń. Zabezpieczenia dotyczą konkretnych kopaliń i ruchów: Budryk, Knurów-Szczygłowice, Pniówek, Borynia i Zofiówka. To najważniejsze zaplecze produkcyjne JSW.

Dla spółki pożyczka oznacza czas na uporządkowanie sytuacji finansowej, ale nie rozwiązuje problemów sama w sobie. Jeżeli zobowiązanie zostanie spłacone, zabezpieczenia pozostaną formalnym elementem umowy. W przypadku problemów z obsługą długu pożyczkodawca zyska jednak możliwość sięgnięcia po aktywa objęte zabezpieczeniem.

Adam Rozmus wraca do zarządu JSW

W tym samym tygodniu zapadła również decyzja personalna. Rada Nadzorcza Jastrzębskiej Spółki Węglowej powołała Adama Rozmusa na stanowisko za-

stępcy prezesa zarządu ds. technicznych i operacyjnych. Powołanie nastąpiło z dniem 10 czerwca 2026 roku i dotyczy zarządu XII kadencji.

To powrót do funkcji, którą Adam Rozmus pełnił już wcześniej. 14 marca 2024 roku został powołany na stanowisko zastępcy prezesa ds. technicznych i operacyjnych. W lutym 2026 roku rada nadzorcza ogłosiła postępowania kwalifikacyjne na członków zarządu kolejnej kadencji, a 16 marca Rozmus złożył oświadczenie o nieubieganiu się o wybór w następnej kadencji zarządu JSW.

Później sytuacja się zmieniła. 14 maja rada nadzorcza powołała skład zarządu XII kadencji. Prezesem został Bogusław Oleksy, zastępcą prezesa zarządu ds. rozwoju Tomasz Gawlik, zastępcą prezesa zarządu ds. handlu Jolanta Gruszka, a zastępcą prezesa zarządu ds. pracy i polityki społecznej Artur Wojtkow. Dzień później ogłoszono postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko zastępcy prezesa zarządu ds. technicznych i operacyjnych. Zakończyło

się ono powołaniem Adama Rozmusa.

Techniczne kierownictwo w czasie napiętej sytuacji

Zakres odpowiedzialności nowego wiceprezesa jest szeroki. Adam Rozmus będzie nadzorował m.in. produkcję, BHP, zabezpieczenie produkcji, przeróbkę mechaniczną węgla, inwestycje, odmetanowanie, gospodarkę metanem, optymalizację procesów i jakości, rozwój, innowacje, informatyzację, strategię oraz zarządzanie energią.

To obszary istotne w każdej spółce górniczej, ale w obecnej sytuacji JSW nabierają szczególnego znaczenia. Skoro pożyczka ma dać spółce czas, najważniejsze pytanie dotyczy tego, jak zostanie on wykorzystany. Poprawa wyników, utrzymanie produkcji i kontrola kosztów będą teraz miały bezpośrednie znaczenie dla kondycji całej grupy.

Powrót Adama Rozmusa można więc odczytywać nie tylko jako uzupełnienie składu zarządu, ale także jako obsadzenie stanowi-



■ Adam Rozmus wraca na stanowisko związane z produkcją, inwestycjami, odmetanowaniem, strategią i zarządzaniem energią w JSW. FOT. JSW

ska odpowiedzialnego za techniczną stronę funkcjonowania JSW w czasie, gdy spółka zabezpiecza nowe finansowanie swoim najważniejszym majątkiem.

Od stażysty pod ziemią do zarządu spółki

Adam Rozmus jest doktorem nauk inżyniersko-technicznych. Jest autorem i współautorem publikacji dotyczących praktycznych rozwiązań w górnictwie węgla kamiennego. Ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie na wydziale górnictwa, na kierunku górnictwo i geologia w zakresie budownictwa podziemnego.

Karierę zawodową zaczynał w KWK Piast. Przeszedł tam kolejne szczeble pracy w górnictwie: od stażysty pod ziemią do kierownika działu górniczego. Później był naczelnym inżynierem w KWK Piast-Ziemowit Ruch Ziemowit. Od 1 stycznia 2021 roku pełnił funkcję dyrektora KWK Mysłowice-Wesoła.

Przez kilkanaście lat był także czynnym ratownikiem górnictwa. Brał udział w akcjach ratowniczych jako członek zastępów ratowniczych oraz jako osoba odpowiedzialna za prowadzenie akcji, pełniąc funkcję kierownika akcji ratowniczej.

(żet)

OGŁOSZENIE

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI R-TRANS SP. Z O.O. W UPADŁOŚCI Z SIEDZIBĄ UL. KRAKOWSKA 60, 43-300 BIELSKO-BIAŁA OGŁASZA AUKCJĘ NA SPRZEDAŻ:

Prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, objętej KW: GL1J/00010838/6, oznaczoną jako działka gruntu 1188/13 i 1189/13 o pow. 1,0791 ha położonej w Jastrzębiu Zdroju

Minimalna cena wywoławcza sprzedaży w/w nieruchomości wynosi 337.400,00 zł (trzysta trzydzieści siedem tysięcy czterysta zł). Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT.

Warunkiem przystąpienia do aukcji jest:

- wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przedmiotu aukcji na rachunek bankowy upadłego:

ERSTE BANK: 17 1090 2590 0000 0001 6151 2257

- oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem faktycznym i stanem prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz wyraża zgodę na wyłączenie rękami za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558 § 1 kodeksu cywilnego.
- zobowiązanie się nabywcy do pokrycia wszelkich kosztów i ciężarów /podatki, opłaty/ związane z zawarciem umowy sprzedaży oraz z przeniesieniem praw,
- złożenie oświadczenia, że oferent zapoznał się z warunkami i regulaminem aukcji.

Aukcja odbędzie się w dniu **17 lipca 2026 r.** godzina **14.00** w siedzibie Sądu Rejonowego Wydział VI Gospodarczy w Bielsku-Białej, ul. Bogusławskiego 24, sala nr **44**.

Wpłata wadium musi być zaksięgowana na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej w dniu **15.07.2026 r.**

Syndyk zastrzega sobie możliwość zmiany warunków sprzedaży oraz odwołania aukcji w każdym czasie bez jakichkolwiek roszczeń wobec masy upadłości. Regulamin aukcji oraz informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać pod nr telefonu 604 097 702, oraz pocztą elektroniczną: syndyk.piotr@gmail.com.

KIEROWCA PEUGEOTA ZATRZYMANY NA OSIEDLU GWARKÓW. POLICJANCY ZNALEŻLI NARKOTYKI

Krótką kontrola drogowa zakończyła się zatrzymaniem 40-latką z Rybnika. W samochodzie był też problem z badaniem technicznym.

Peugeot zatrzymany na osiedlu Gwarków

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (15.06.) około godz. 17.00 na osiedlu Gwarków w Żorach. Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Żorach zatrzymali do kontroli samochód marki Peugeot. Za kierownicą siedział 40-letni mieszkaniec Rybnika.

Podczas interwencji policjanci znaleźli przy męż-

czyźnie woreczki strunowe z białą substancją oraz kilka tabletek. Według informacji żorskiej komendy 40-latek przyznał, że zabezpieczona substancja to pochodna metamfetaminy.

Bez ważnego badania technicznego

Kontrola drogowa wykazała również inny problem. Peugeot nie miał aktualnego badania technicznego. Z tego powodu policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu.

40-letni kierowca został zatrzymany. Zabezpieczone substancje mają zostać poddane szczegółowym ba-

daniom. Dopiero ich wyniki pozwolą dokładnie określić rodzaj oraz ilość środków.

Policja przypomina, że po-

siadanie środków odurzających jest przestępstwem, za które grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

(ż) (kmpż)



■ 40-latek z Rybnika wpadł podczas kontroli drogowej w Żorach. Policjanci znaleźli przy nim substancje, które trafią teraz do badań. FOT. KMP ŻORY

Z ŻOR NAD MORZE, W GÓRY I DO DUŻYCH MIAST

Wakacyjny rozkład daje sporo możliwości

Wakacyjny rozkład pozwala ułożyć kilka różnych tras: nad Bałtyk, do Wisły, Ustronia, Zwardonia, Zakopanego, ale też do miast, które warto zwiedzić choćby w jeden dzień. Wśród nich są Kraków, Wrocław i Poznań.

Z Żor nad Bałtyk. Trójmiasto, Hel, Kołobrzeg i Świnoujście

Dla mieszkańców Żor początek wakacji oznacza więcej możliwości zaplanowania kolejowej podróży bez samochodu. W letnim rozkładzie, ważnym od 14 czerwca do 29 sierpnia 2026 roku, znalazły się bezpośrednio połączenia zarówno nad polskie morze, jak i w popularne górskie kierunki.

Najwcześniejszym pociągiem nad Bałtyk jest IC „Heweliusz”. Ze stacji w Żorach odjeżdża o godz. 6.28 i jedzie przez Rybnik, Kędzierzyn-Koźle, Opole, Wrocław, Poznań, Inowrocław, Bydgoszcz i Tczew do Trójmiasta. Do Gdańska Głównego dociera o godz. 13.35, do Sopotu o godz. 13.51, a do Gdyni Głównej o godz. 14.00.

Drugą propozycją jest IC „Artus”. W części wakacji pociąg odjeżdża z Żor o godz. 10.48 i dociera do Gdańska Głównego, Sopotu oraz Gdyni. Od 27 czerwca, w wybranych terminach, jedzie dalej na Półwysep Helski. Dzięki temu z Żor można dojechać bez przesiadki m.in. do Pucka, Władysławowa, Chałup, Kuźnicy, Jastarni, Juraty i na Hel. W rozkładzie pojawia się też wariant z

odjazdem o godz. 10.35, przewidziany dla części wakacyjnych dni.

Dla tych, którzy wolą podróż nocą, w rozkładzie jest TLK „Pirat”. Pociąg odjeżdża z Żor o godz. 21.28 i jedzie przez Rybnik, Kędzierzyn-Koźle, Opole, Wrocław, Poznań, Piłę, Szczecinek i Białogard do Kołobrzegu. Przez większą część sezonu przyjazd do Kołobrzegu zaplanowano na godz. 6.47. Warto zwrócić uwagę również na przełączane we Wrocławiu wagony TLK „Wolin” do Świnoujścia. To oznacza, że w wybrane wakacyjne terminy z Żor można zaplanować nocną podróż także przez Szczecin i Międzyzdroje do Świnoujścia.

W góry bez auta. Wisła, Ustron, Zwardoń i Zakopane

Żory mają też mocną ofertę połączeń w stronę Beskidów i pod Tatry. W wielu przypadkach są to te same pociągi, które wcześniej zatrzymują się w Rybniku, a kilka lub kilkanaście minut później odjeżdżają z Żor.

Najwcześniejszą opcją jest TLK „Pirat”, który z Żor odjeżdża o godz. 5.44 i dojeżdża do Bielska-Białej Głównej o godz. 6.43. To propozycja dla osób, które chcą rozpocząć dzień w Beskidach już od rana.

Do Wisły Głęboców można dojechać m.in. pociągiem KS „Kubalonka”. Z Żor odjeżdża o godz. 7.36, a na końcowej stacji jest o godz. 9.31. Po drodze zatrzymuje się m.in. w Warszowicach, Pawłowicach Śląskich Centrum, Strumieniu, Chybiu, Skoczowie, Goleszowie, Ustroniu i na kolejnych stacjach w Wiśle.

Kolejnym górskim kierunkiem jest Zwardoń. KS

„Salmopol” odjeżdża z Żor o godz. 8.50 i jedzie przez Czechowice-Dziedzice, Bielsko-Białą, Żywiec, Węgierską Górkę, Milówkę, Rajcę, Rycerkę, Sól i Laliki. W podstawowym wariancie do Zwardonia dociera o godz. 11.01.

W rozkładzie jest także PR „Malinka” do Wisły Głęboców, z odjazdem z Żor o godz. 9.01. W zależności od terminu pociąg dociera do Wisły Głęboców o godz. 10.37 albo 10.42. Kolejne połączenie w tym kierunku to KS „Stożek”, który z Żor odjeżdża o godz. 10.15 i do Wisły Głęboców dociera o godz. 12.14.

Najdalszym wakacyjnym kierunkiem z Żor w stronę gór jest Zakopane. IC „Halny” odjeżdża z Żor o godz. 9.47 i jedzie przez Czechowice-Dziedzice, Bielsko-Białą, Kęty, Andrychów, Wadowice, Kałwarię Zebrzydowską, Lanckoroń, Suchą Beskidzką, Zamek, Maków Podhalański, Chabówkę, Nowy Targ i Poronin. Do Zakopanego dociera o godz. 14.15.

Popołudniu również można zaplanować wyjazd w stronę gór. IC „Artus” odjeżdża z Żor około godz. 17.16–17.18, w zależności od terminu, i dojeżdża do Bielska-Białej Głównej. O godz. 17.51 zaplanowano z kolei KS „Soszów” do Wisły Głęboców. Wieczorem pojawia się jeszcze IC „Heweliusz” do Bielska-Białej Głównej, z odjazdem z Żor o godz. 21.26 albo, w wybrane dni, jako komunikacja zastępcza o godz. 21.35.

Nie tylko morze i góry. Kraków, Wrocław i Poznań też są w zasięgu

Wakacyjny rozkład z Żor



■ Początek wakacji to dobry moment, by sprawdzić, dokąd można pojechać z Żor koleją. Oprócz popularnych kierunków nad Bałtykiem i w górach w rozkładzie pojawiają się też Kraków, Wrocław i Poznań. FOT. FREEPIK

daje też możliwość zaplanowania krótszych wyjazdów do dużych miast. To propozycja dla tych, którzy nie jadą na dłuższy urlop, ale chcą wykorzystać wolny dzień lub weekend na zwiedzanie, spacer po zabytkowym centrum, wizytę w muzeum albo po prostu zmianę otoczenia.

Do Krakowa można dojechać z Żor m.in. pociągiem TLK „Planty”, który odjeżdża rano, około godz. 7.57–7.58, i dociera do stacji Kraków Płaszów o godz. 9.50. W rozkładzie pojawia się też ICN „Hajer” z odjazdem o godz. 15.10 i przyjaz-

dem do Krakowa Głównego o godz. 18.50, ale to połączenie przewidziano dla wybranego terminu. Kraków może być więc kierunkiem na jednodniowy wyjazd albo początek dłuższego pobytu.

Wrocław jest dostępny m.in. popołudniowym pociągiem PR „Malinka”, który z Żor odjeżdża o godz. 16.53 i dociera do Wrocławia Głównego o godz. 19.23. Wieczorem kursuje także TLK „Planty”, z odjazdem około godz. 20.14–20.15 i przyjazdem do Wrocławia Głównego o godz. 22.29. To miasto z dużym rynkiem,

Ostrowem Tumskim, muzeami i trasami spacerowymi nad Odrą, dlatego może być dobrym pomysłem na weekendową podróż.

Poznań pojawia się w rozkładzie przy kilku dalekobieżnych połączeniach jadących przez Wrocław. Rano można wybrać IC „Heweliusz”, który z Żor odjeżdża o godz. 6.28 i do Poznania Głównego dociera około godz. 10.25–10.29. Przez Poznań jadą też wakacyjne pociągi IC „Artus” w stronę Trójmiasta i Helu, a wieczorem IC „Halny”, który z Żor odjeżdża o godz. 18.29 i dociera do Poznania Głównego o godz. 22.22. Stolica Wielkopolski to kolejny kierunek na krótki wyjazd: z historycznym centrum, Ostrowem Tumskim, terenami nad Wartą i atrakcjami dla rodzin.

Uwaga na koniec, przed wyjazdem warto jednak sprawdzić aktualny rozkład dla konkretnego dnia. Część połączeń kursuje tylko w wybranych terminach, a przy niektórych pociągach godziny lub sposób obsługi mogą zależeć od dnia tygodnia i etapu wakacyjnego rozkładu.

(żet)

PRACA W NIEMCZECH TNS SP. Z O.O. ZATRUDNI:

- SPAWACZY MAG 135
- ŚLUSARZY
- MONTERÓW konstrukcji stalowych
- LAKIERNIKÓW natryskowych
- ELEKTRYKÓW – MONTERÓW
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (do przyuczenia)

- UMOWA O PRACĘ
- ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
- STABILNE ZATRUDNIENIE
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO

TNS

Działamy od ponad 35 lat na rynku europejskim w zakresie produkcji wymienników ciepła i konstrukcji stalowych

NIE WYMAGAMY AKTUALNYCH CERTYFIKATÓW SPAWALNICZYCH!
tel. 533 364 804 e-mail: krzysztof.piszczalski@tns.pl

Żyją w Żorach, ale nie w

Nie widać ich w meldunkach, ale widać ich rano na drogach, po południu pod szkołami i wieczorem na osiedlowych parkingach. Raport za 2025 rok pokazuje nasze miasto nie jako tabelę, lecz jako miasto ludzi, których codzienność wymyka się prostym statystykom.

Jedno miasto, dwie liczby

Raport o stanie Gminy Miejskiej Żory za 2025 rok nie jest lekturą, po którą większość mieszkańców sięga wieczorem dla przyjemności. A szkoda, bo między urzędowymi tabelami i wykresami kryje się opowieść o mieście, które zmienia się ciszej, niż widać to z okien samochodu czy z ławki pod blokiem.

Na pierwszy rzut oka sprawa wydaje się prosta: na koniec 2025 roku w Żorach na pobyt stały zameldowane były 57 462 osoby. Rok wcześniej było ich 57 706. Różnica wynosi 244 osoby na minusie.

Gdyby zatrzymać się tylko na tym, można byłoby napisać krótko: mieszkańców ubywa. Tyle że byłoby to zdanie zbyt szybkie i zbyt łatwe.

Ten sam raport przywołuje bowiem dane GUS, według których w połowie 2025 roku w Żorach mieszkało 61 887 osób. Ta liczba obejmuje także osoby, które faktycznie żyją w mieście, ale nie są tu zameldowane na pobyt stały.

Różnica między tymi dwoma obrazami Żor wynosi 4425 osób. To już nie jest statystyczny szczegół. To prawie osobna, niewidzialna dzielnica.

I właśnie od tego zaczyna

się najciekawsze pytanie: ilu mieszkańców naprawdę mają Żory?

Meldunek nie robi zakupów, nie stoi w korku i nie czeka na autobus

Dane meldunkowe są ważne, ale nie opowiadają całej historii. Meldunek nie odprowadza dziecka do szkoły, nie wyrzuca śmieci, nie korzysta z przychodni, nie szuka miejsca parkingowego i nie czeka na autobus.

Robią to ludzie. Także ci, których nie ma w rejestrze stałego pobytu.

Dlatego różnica między liczbą zameldowanych a liczbą mieszkańców według GUS ma praktyczne znaczenie. Od takich danych zależy planowanie szkół, przedszkoli, komunikacji, odbioru odpadów, usług społecznych, opieki nad seniorami i inwestycji w dzielnicach.

W raporcie zapisano, że Żory, podobnie jak wiele innych miast w regionie, mierzą się ze starzeniem społeczeństwa, migracjami oraz potrzebą dostosowania usług publicznych do zmieniającej się struktury demograficznej. Jednocześnie dokument wskazuje, że zauważalna jest tendencja do osiedlania się nowych mieszkańców.

To jest ważne rozróżnienie. Żory nie są po prostu miastem, które „traci ludzi”. Raport pokazuje raczej miasto, w którym formalna liczba zameldowanych spada, ale codzienność jest bardziej złożona.

Dzieci, zgony i pułapka łatwych wniosków

W 2025 roku w żorskim Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowano 272 urodzenia dzieci. W tej liczbie 84 akty sporządzono w trybie szczególnym, czyli na podstawie dokumentów sporządzonych poza granicami kraju i później wpisanych do polskiego rejestru.

Najpopularniejsze imiona dla dziewczynek to Zuzanna, Maja i Wiktoria. Wśród chłopców najczęściej pojawiali się Franciszek, Nikodem i Kacper. W raporcie znalazły się też imiona rzadsze: Aurora, Dalia, Amaya, Radomir, Jeremiasz i Teodor.

Liczba dzieci zameldowanych w Żorach na pobyt stały i urodzonych w 2025 roku wyniosła 329.

W tym samym czasie w Żorach odnotowano 740 zgonów, w tym 18 w trybie szczególnym. Ta liczba przyciąga uwagę, ale wymaga ostrożności. Nie należy jej bez dodatkowego sprawdzenia zamieniać w proste zdanie o bilansie urodzeń i zgonów mieszkańców, bo raport opisuje dane z USC, a część aktów dotyczy trybu szczególnego.

To dobry przykład, jak jedna pozornie prosta liczba może prowadzić na skróty. Bezpieczniej napisać: „w żorskim USC zarejestrowano”, a nie od razu: „w Żorach urodziło się” albo „w Żorach zmarło”. Ta różnica może wydawać się drobna, ale w tekście opartym na danych jest zasadnicza.

Miasto rodzinnych jubileuszy i rozwodów

Raport pokazuje też Żory

od strony spraw osobistych, które zwykle nie trafiają do miejskich debat o inwestycjach i budżecie.

W 2025 roku w żorskim USC zarejestrowano 282 małżeństwa, w tym 47 w trybie szczególnym. Ślubów cywilnych było 173, a wyznaniowych 62. W tym samym czasie odnotowano 131 rozwodów.

Obok tych danych jest też fragment dużo cieplejszy. W 2025 roku w Żorach 111 par świętowało jubileusze pożycia małżeńskiego. Sto par obchodziło 50-lecie, sześć par 60-lecie, cztery pary 65-lecie, a jedna para 70-lecie wspólnego życia.

To są liczby, za którymi najłatwiej zobaczyć ludzi. Ktoś właśnie został rodzicem. Ktoś bierze ślub. Ktoś kończy związek. Ktoś inny

po siedmiu dekadach nadal może powiedzieć: jesteśmy razem.

Osiedle Sikorskiego największe, Osiny najmniejsze

Żory są podzielone na 15 dzielnic. I dopiero gdy spojrzeć się na miasto przez ten podział, widać, jak różne są jego części.

Najwięcej zameldowanych mieszkańców miało osiedle Sikorskiego – 7292 osoby. Dalej były: osiedle Pawlikowskiego – 6127 osób, osiedle Księcia Władysława – 5503 osoby, Rój – 4539 osób, Zachód – 4495 osób i osiedle Powstańców Śląskich – 4383 osoby.

W środku zestawienia znalazły się: Rogoźna – 3789 osób, osiedle Korfantego – 3748 osób,

Kleszczówka – 3064 osoby, Rowień-Folwarki – 2941 osób, Baranowice – 2601 osób, osiedle 700-lecia – 2554 osoby i Kleszczów – 2530 osób.

Najmniej zameldowanych mieszkańców miały Osiny – 1712 osób i Śródmieście – 2184 osoby.

To zestawienie jest ciekawsze niż zwykły ranking dzielnic. Pokazuje, że Żory nie są jednym organizmem o jednakowych potrzebach. Duże osiedla wymagają innego planowania niż dzielnice bardziej rozproszone. Śródmieście, choć leży w centrum, pod względem liczby zameldowanych mieszkańców należy do najmniejszych części miasta.

Dzielnica to nie tylko nazwa na mapie. To pytanie o



Co czwarty zameldowany mieszkaniec Żor jest seniorem

Struktura wieku mieszkańców



Seniorzy łącznie:
14 581 osób

To około
25,4%
zameldowanych
mieszkańców



0–17 lat



10 718



Kobiety
18–59 lat



15 638



Mężczyźni
18–64 lata



16 525



Kobiety
60+



9 167



Mężczyźni
65+



5 414



Starzenie się mieszkańców będzie wpływać na komunikację, zdrowie i usługi publiczne.



KOMUNIKACJA
Większe potrzeby w zakresie dostępnego transportu i łatwych połączeń.



ZDROWIE
Rosnące zapotrzebowanie na opiekę zdrowotną, profilaktykę i usługi opiekuńcze.



USŁUGI PUBLICZNE
Większe znaczenie usług społecznych, pomocy i wspierania aktywności seniorów.

Widzieć ich w meldunkach



drogę do szkoły, odległość do przystanku, dostęp do lekarza, miejsce na plac zabaw, ławkę dla seniora, bezpieczne przejście dla pieszych i sklep, do którego da się dojść bez samochodu.

Co czwarty zameldowany mieszkaniec jest seniorem

Jedna z najważniejszych informacji w raporcie nie krzyczy z nagłówków. Jest schowana w tabeli wieku.

Na koniec 2025 roku w Żorach było 10 718 osób w wieku od 0 do 17 lat. Kobiet w wieku od 18 do 59 lat było 15 638, a mężczyzn w wieku od 18 do 64 lat – 16 525.

Dużą grupę stanowili

mieszkańcy w wieku senioralnym. Kobiet w wieku od 60 lat było 9167, a mężczyzn w wieku od 65 lat – 5414. Razem to 14 581 osób. W praktyce oznacza to, że około jedna czwarta osób zameldowanych na pobyt stały to mieszkańcy w wieku senioralnym, według podziału zastosowanego w raporcie.

To nie jest sucha demografia. To sprawa, która prędzej czy później wychodzi na chodnik, do przystanku, do autobusu i do urzędu.

Starzenie się miasta oznacza pytania o dostępność. To słowo warto tu rozumieć szerzej niż tylko podjazd dla wózka. Dostępność to także ławka ustawiona tam, gdzie trzeba odpocząć. Przysła-

nek w sensownej odległości. Chodnik bez pułapek. Prosta procedura w urzędzie. Mieszkanie, z którego da się wyjść bez pomocy innych. I lekarz, do którego nie trzeba jechać przez pół miasta.

Nowe początki w Żorach

W raporcie jest też krótki, ale ważny fragment o repatriantach. Do Żor przyjechało ogółem 49 rodzin pochodzących z Kazachstanu, Uzbekistanu, azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej, Armenii i Gruzji.

W 2025 roku Gmina Żory wyposażyła mieszkanie jednej rodziny repatriantów w meble kuchenne i sprzęt kuchenny. W ramach aktywizacji zawodowej re-

patriantów aktywizowano jedną osobę.

Ten akapit pokazuje Żory z innej strony. Nie tylko jako miasto urodzeń, zgonów, meldunków i dzielnic, ale też jako miejsce nowych początków. Dla części mieszkańców Żory nie są miastem „od zawsze”. Są miastem „od teraz”.

37 tysięcy samochodów i codziennosc na kołach

Na końcu rozdziału o mieszkańcach pojawia się jeszcze jedna liczba, która mówi o mieście bardzo dużo: 37 314 samochodów osobowych w ewidencji gminnej na koniec 2025 roku. To o 985 więcej niż rok wcześniej.

W 2025 roku w Żorach zarejestrowano 8204 pojazdy. W ewidencji było także 366 autobusów, 3609 pojazdów ciężarowych, 3562 motocykle i motorowery, 455 ciągników rolniczych oraz 2965 naczep i przyczep.

Urząd Miasta wydał 1857 praw jazdy i 150 międzynarodowych praw jazdy. W tym samym czasie cofnięto uprawnienia 151 osobom, a prawa jazdy zatrzymano 182 osobom.

Te dane można czytać jak komunikacyjny portret miasta. Żory rozwijają transport publiczny i mówią o zrównoważonej mobilności, ale samochód nadal pozostaje jednym z głównych narzędzi codziennego życia. To widać w ewidencji, na parkingach, przy szkołach, na osiedlach i na drogach w godzinach największego ruchu.

Prawdziwe pytanie dopiero się zaczyna

Raport za 2025 rok nie daje jednej prostej odpowiedzi na pytanie, jakie są Żory. Raczej podsuwa kilka obrazów naraz.

Formalnie mieszkańców zameldowanych jest mniej. Według GUS faktycznie mieszka tu więcej

osób. Seniorzy są już jedną z kluczowych grup. Największe osiedla mają kilka razy więcej mieszkańców niż najmniejsze dzielnice. Samochodów przybywa. A pod powierzchnią tych liczb kryją się decyzje, które miasto będzie musiało podej-

mować przez kolejne lata.

Bo najważniejsze pytanie nie brzmi: ile osób mieszka dziś w Żorach.

Najważniejsze pytanie brzmi: jakiego miasta będą potrzebować ci ludzie za pięć, dziesięć i piętnaście lat?

(żet)

OBWIESZCZENIE SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W ŻORACH

Nr 1/2026



- Spółdzielnia Mieszkaniowa w Żorach, os. Korfantego 20A ogłasza przetarg nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego: Żory, os. Sikorskiego 5J/6, lokal M – 5, o pow. 72,20 m² (II piętro), wartość wywoławcza 320.000,00 zł, wysokość wadium 50.000,00 zł, postąpienie: 1.000,00 zł.
- W/w lokal mieszkalny można oglądać w dniu 30.06.2026 r. w godzinach: 9:00 – 14:00, w dniu 01.07.2026 r. w godzinach: 9:00 – 14:00 oraz w dniu 02.07.2026 r. w godzinach: 9:00 – 15:30, po uzgodnieniu terminu oględzin. Informacji w tym zakresie udziela ją pracownicy administracji osiedla Sikorskiego tel. 32 4353424, 693 820 220.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
 - zapoznanie się z Regulaminem przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego, m.in. na stronie internetowej www.smzory.pl/regulaminy/ oraz wypełnienie oświadczenia o zapoznaniu się z Regulaminem przetargu (dostępne w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach),
 - wpłata wadium na konto Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach nr 51 1050 1070 1000 0004 0065 8373, najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg (liczy się data wpływu środków na konto Spółdzielni).
- Przetarg odbędzie się w dniu **07.07.2026 r.** o godz. 13:00 w Siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach, os. Korfantego 20A w sali nr 11B (1 piętro – przy sekretariacie).
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 32 47 88 166 lub 32 47 88 167 od poniedziałku do środy w godzinach od 7:30 do 14:30, w czwartki w godzinach od 7:30 do 15:30, w piątki w godzinach od 7:30 do 13:30, pokój nr 1, os. Korfantego 20A.

„Poczuj swoją (nie)sprawność!”, czyli Wielki Bieg Integracyjny

W Parku Cegielnia pobiegli razem uczestnicy, dla których nie liczył się czas ani miejsce na podium.

Bieg bez klasyfikacji miejsc

W poniedziałek, 16 czerwca, na terenie Parku Cegielnia w Żorach odbył się Wielki Bieg Integracyjny. W wydarzeniu wzięło udział ponad 300 osób. Bieg został zorganizowany

w ramach obchodów jubileuszowego, 25. Dnia Godności.

Do udziału mieszkańców zaprosiło Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną – Koło w Żorach.

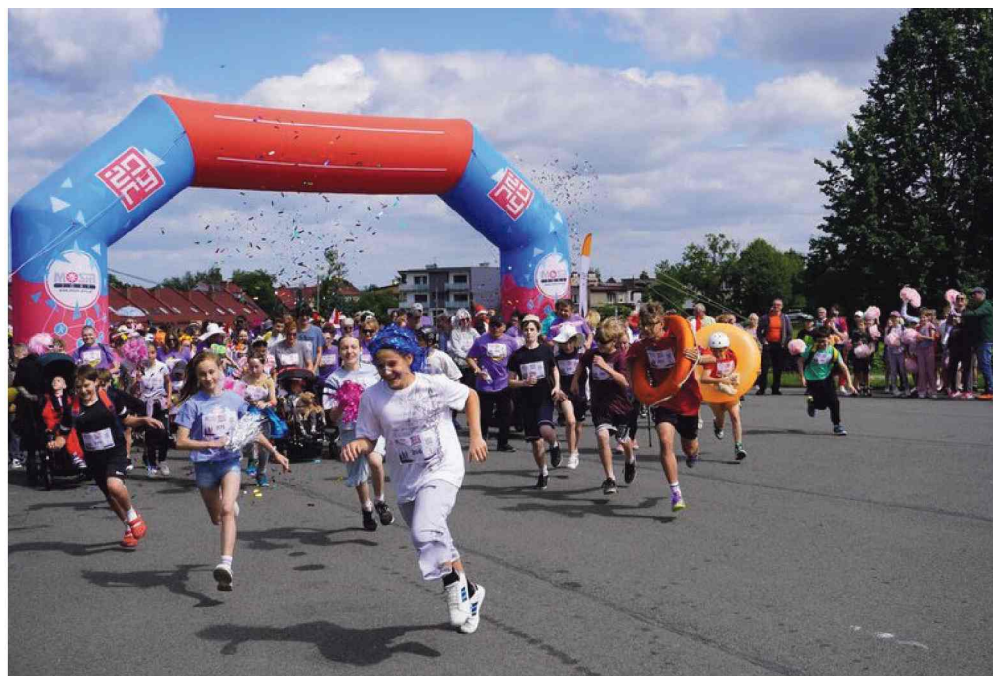
Wielki Bieg Integracyjny to najmłodsza z inicjatyw PSONI w Żorach. W tym roku odbył się po raz trzeci.

Trasa prowadziła po obrzeżach Parku Cegielnia. W biegu nie wyłaniano laureatów pierwszego, drugiego ani trzeciego miejsca. Zgodnie z ideą wydarzenia

liczyło się symboliczne pokonanie trasy, a medale otrzymali uczestnicy na mecie.

Hasło: „Poczuj swoją (nie)sprawność!”

Wielki Bieg Integracyjny odbył się pod hasłem „Poczuj swoją (nie)sprawność!”. Jak wynika z informacji Urzędu Miasta Żory, wydarzenie było częścią projektu realizowanego przez PSONI – Koło Żory ze środków budżetu miejskiego, w ramach ustawy o działalności pożytku pu-



■ Park Cegielnia zamienił się w trasę integracyjnego biegu. Na starcie ponad 300 osób.



■ Trasa prowadziła po obrzeżach Parku Cegielnia, a na mecie medale otrzymali wszyscy uczestnicy.



blicznego i o wolontariacie.

Oficjalnego otwarcia imprezy dokonali: zastępca prezydenta Leszek Hoder-ny, pełnomocnik prezydenta Daniel Wawrzyczek oraz przewodniczący rady miasta Piotr Koszytła.

Na mecie medale wręczali oni wspólnie z szefem Żorskiego Centrum Organizacji Pozarządowych Adamem Grześkiewiczem.

Były też atrakcje w parku

Organizatorzy przygotowali również część towarzyszącą. W Parku Cegielnia pojawiły się stoiska zabawowe i gastronomiczne.

W organizacji wydarzenia, obok Miasta Żory, pomagały lokalne instytucje, organizacje oraz prywatni sponsorzy. (ż) (umż)

■ Nie czas był najważniejszy, ale wspólny start



■ Tegoroczny Wielki Bieg Integracyjny był częścią obchodów jubileuszowego, 25. Dnia Godności. FOT. UM ŻORY (4)

Kredyt gotówkowy, który pomaga działać

RRSO 8,30%

Zmiany w ogrodzie?

Nie kiedyś
Teraz



Zapraszamy do oddziału w Żorach
ul. Rynek 21 czynne pon.–pt. 9.00–16.00



Zapytaj doradcę
w oddziale



Zadzwoń do oddziału:
(+48) 71 731 95 00
Koszt zgodny z taryfą operatora



Dla kredytu gotówkowego oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyliczenia na podstawie przykładowego na dzień 29.05.2026 r. ustalonego zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim są następujące: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 15 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu: 8,00%, całkowity koszt kredytu: 3 248,69 zł obejmujący: prowizję: 0 zł, odsetki: 3 248,69 zł, opłatę za przekazanie środków: 0 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,30%, czas obowiązywania umowy: 60 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 18 248,69 zł; wysokość 59 miesięcznych równych rat 304,15 zł ostatnia rata w wysokości 303,84 zł. Skorzystanie z dobrowolnej usługi PŁB powoduje doliczenie do miesięcznej raty kredytu opłaty 8,99 zł. Propozycja dotyczy Mistrzowskiego Kredytu Gotówkowego z wnioskowaną kwotą od 10 000 zł do 50 000 zł, z okresem kredytowania od 3 do 60 miesięcy i dostępna jest dla pełnoletnich osób fizycznych, które posiadają pełną zdolność do czynności prawnych oraz przynajmniej 12 miesięcy pozytywnej historii kredytowej w BIK i dla których będzie to pierwszy kredyt w naszym banku. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta, zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

Urodził się w Osinach, zginął w Auschwitz.

Ks. Franciszek Harazim został błogosławionym

Ks. Franciszek Harazim został ogłoszony błogosławionym. 6 czerwca w Krakowie odbyła się beatyfikacja dziewięciu męczenników salezjańskich zamordowanych w czasie II wojny światowej.

Z Osin do grona błogosławionych

Ks. Franciszek Harazim SDB urodził się w 1885 roku w Osinach koło Żor. To właśnie jego postać jest szczególnie ważna z lokalnej perspektywy. Osiny, dawniej osobna miejscowość, dziś są jedną z dzielnic Żor.

Salezjanin zginął w Auschwitz w 1941 roku. W sobotę (6.06.) został włączony do grona błogosławionych wraz z ośmioma innymi męczennikami salezjańskimi. Jak podaje archidiecezja katowicka, duchowni zginęli in odium fidei, czyli „z nienawiści do wiary”, w niemieckich nazistowskich obozach Auschwitz i Dachau w latach 1941 – 1942.

Pięciu nowych błogosławionych wywodzi się ze Śląska

Śląski wątek tej beatyfikacji jest bardzo wyraźny. Aż pięciu z dziewięciu nowych błogosławionych wywodzi się ze Śląska.

To ks. Franciszek Harazim SDB, urodzony w Osinach koło Żor i zamordowany w Auschwitz w 1941 roku, ks. Karol Golda SDB, urodzony w Tychach i zamordowany w Auschwitz w 1942 roku, ks. Franciszek Miśka SDB, urodzony w Świerczyńcu na Górnym Śląsku, który zmarł w Dachau w 1941 roku, ks. Jan Świerc SDB, urodzony w Królewskiej Hucie, czyli dzisiejszym Chorzowie, zamordowany w Auschwitz w 1941 roku, oraz ks. Ignacy Dobiasz SDB, urodzony w Ciechanowicach na Śląsku i zamordowany w Auschwitz w 1941 roku.

Pozostali beatyfikowani męczennicy salezjańscy to ks. Ignacy Antonowicz SDB, ks. Włodzimierz Szembek

SDB, ks. Ludwik Mroczek SDB oraz ks. Kazimierz Wojciechowski SDB.

Beatyfikacja w Sanktuarium św. Jana Pawła II

Uroczystość beatyfikacji odbyła się w Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie. Miejsce nawiązuje do historii powołania kapłańskiego młodego Karola Wojtyły, parafianina z krakowskich Dębni i świadka aresztowania sześciu z dziewięciu salezjanów – męczenników.

Na oficjalnej stronie poświęconej beatyfikacji podkreślono, że ich postawa była świadectwem wierności w czasie totalitarnej przemocy.

– W realiach totalitarnej nienawiści II wojny światowej pozostali wierni Chrystusowi, Kościołowi i swojemu salezjańskiemu powołaniu aż do końca. Ich życie i męczeństwo pokazują, że wiara nie jest ideą, lecz decyzją, która w chwilach próby do-



■ Ks. Franciszek Harazim SDB urodził się w Osinach, a zginął w Auschwitz w 1941 roku. W sobotę zostanie beatyfikowany wraz z ośmioma innymi męczennikami salezjańskimi. FOT. DOMENA PUBLICZNA

maga się odwagi i wierności (...). Ich męczeństwo nie było aktem desperacji, ale świadomym przyjęciem Krzyża jako drogi wierności Bogu i człowiekowi. Drogi kontynuacji ofiarowania swojego życia Chrystusowi i poświęcenia go w akcie profesji – czytamy na stronie poświęconej beatyfikacji.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9.00 modlitewnym czuwaniem. Eucharystii o godz. 10.00 przewodniczył prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych kard. Marcello Semeraro. (ż)

JOANNA FUDALI

została nową dyrektorką MOK-u

Miejski Ośrodek Kultury w Żorach ma nową dyrektorkę. Po przeprowadzonym konkursie stanowisko obejmie Joanna Fudali, dotychczasowa Zastępca Dyrektora MOK Żory.

W wyniku konkursu na stanowisko Dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach wybrana została Joanna Fudali. Informację o rozstrzygnięciu opublikowano 5 czerwca 2026 roku.

Joanna Fudali od września 2025 roku pełniła funkcję zastępcy dyrektora MOK w Żorach. W ostatnich miesiącach brała udział w bieżącej działalności instytucji, odpowiadając m.in. za funkcjonowanie klubów i świetlic oraz wspierając działania projektowe.

Nowa dyrektorka MOK w Żorach wcześniej kierowa-



■ Joanna Fudali pokieruje Miejskim Ośrodkiem Kultury w Żorach. FOT. MOK ŻORY

ła Pałacem Baranowice. To miejsce pod jej zarządem było związane z wydarzeniami kulturalnymi, edukacyjnymi i społecznymi organizowanymi w regionie. (ż)

Przedsiębiorco!

30 czerwca 2026 r. mija **OSTATECZNY TERMIN** złożenia **Informacji o pomocy**, aby zachować cenę maksymalną prądu za drugie półrocze 2024 r.!

Wypełnij formularz na tauron.pl/pomoc



Kawałek raju w Ustroniu

Rajski Piknik wielkiej rodziny MOKATE za nami

Doroczny mecz piłki nożnej, tropikalne stoiska z warsztatami dla dzieci, strefy zabaw, rozgrywki szachowe i smakowite jedzenie stworzyły wyjątkową atmosferę, dzięki której pracownicy MOKATE mogli poczuć się jak rodzina. To wydarzenie od lat stanowi ważny element firmowej tradycji przedsiębiorstwa z Ustronia, którego historia sięga ponad 120 lat, a które obecnie zajmuje coraz ważniejsze miejsce na globalnym rynku FMCG.



Uśmiechy na twarzach mówią same za siebie – na Pikniku MOKATE bawiono się świetnie.

13 czerwca 2026 r. stadion „Kuźnia” w Ustroniu na jeden dzień zamienił się w prawdziwie rajską wyspę. Na Rajskim Pikniku spotkała się wielka rodzina MOKATE. Wydarzenie, na stałe wpisane w kalendarz spółki, otworzył **dr Adam Mokrysz, CEO Grupy MOKATE**, zapraszając wszystkich do wspólnego świętowania i zabawy. Rajski Piknik był nie tylko okazją do wspólnej zabawy i integracji, ale również momentem refleksji nad drogą, jaką MOKATE przeszło przez ostatnie dekady. O znaczeniu firmowych wartości oraz o planach na przy-

szłość mówił podczas wydarzenia **dr Adam Mokrysz, CEO Grupy MOKATE**. – W ubiegłym roku świętowaliśmy jubileusz 35-lecia działalności MOKATE. Dziś z takim samym zaangażowaniem patrzymy w przyszłość, konsekwentnie rozwijając firmę i łącząc wartości, które od lat stanowią fundament Grupy – rodzinny charakter, współpracę, kreatywność i otwartość – z odważnym podejściem do nowych wyzwań. Prowadzenie firmy przypomina pod tym względem grę w szachy, którą tak bardzo cenię: liczy się nie pojedynczy ruch, lecz umiejętność myślenia o kilka posunięć do przodu, cierpliwość i spokój nawet wtedy, gdy stawka jest wysoka. Ale za każdą strategią musi stać coś więcej – pasja. To ona sprawia, że po latach wciąż robimy to z taką samą radością jak na początku.

Rodzina, która od pokoleń pisze swoją historię

Historia MOKATE liczy ponad 120 lat i zaczęła się w niewielkim sklepie kolonialnym na Śląsku Cieszyńskim. To właśnie tam mieszkańcy odkrywali nieznane wcześniej sma-

ki. Prawdziwy przełom przyniósł jednak rok 1990, kiedy to **Teresa Mokrysz** z mężem **Kazimierzem** nadali rodzinnemu biznesowi nowy kierunek i nazwę, a na rynek trafiły produkty, które zmieniły zwyczaje Polaków przy filiżance, z kultowym MOKATE Cappuccino na czele.

Grupę prowadzi dziś kolejne pokolenie rodziny Mokrysz. MOKATE zatrudnia ponad 1500 osób i operuje w nowoczesnych zakładach w Ustroniu, Żorach oraz czeskich



Gry i zabawy zgromadziły wielu chętnych.



Uśmiechy, energia i mnóstwo radości – tak wygląda najlepsza zabawa!

Voticach. Produkty marek takich jak MOKATE, LOYD, NYcoffee czy Dobra Kaloria trafiają do ponad 75 krajów – aż 80% z nich znajduje nabywców poza granicami Polski. Dla mieszkańców regionu MOKATE pozostaje jednym z najbardziej rozpoznawalnych pracodawców, a dla Polaków – firmą stojącą m.in. za MOKATE Cappuccino, które zmieniło nawyki picia kawy w naszym kraju.

36 lat dynamicznego rozwoju MOKATE

MOKATE to ponad sto lat rodzinnej historii i 36 lat budowania firmy w obecnym kształcie. Zmieniło się przez ten czas niemal wszystko – technologie, skala, oczekiwania, rynki, na które trafiają nasze produkty. Jedno zostało takie samo: zawsze zaczynamy od człowieka – mówi **dr Katarzyna Mokrysz, Dyrektor Generalna Grupy Mokate**. – Inwestujemy w nowoczesne zakłady i patrzymy daleko w przyszłość, ale to ludzie tworzą MOKATE każdego dnia i są jej prawdziwym kapitałem. Rodzinny Piknik to dzień, w którym możemy im po prostu powiedzieć: dziękujemy – i wspólnie cieszyć się tym, co razem osiągnęliśmy.

Święto, które łączy pokolenia

Choć MOKATE działa dziś na skalę międzynarodową, raz w roku cała firma „zatrzymuje” się na chwilę i spotyka w Ustroniu – nie



Takich chwil nie zastąpi żaden służbowy e-mail.



Strategia, cierpliwość i dobra zabawa – szachy uczą więcej, niż się wydaje.

po to, by rozmawiać o wynikach, lecz po to, by po prostu pobyc razem.

– Rodzinne pikniki to nasza tradycja. Sportykamy się tu zespołami ze wszystkich zakładów, często z dziećmi i wnukami osób, które budowały MOKATE dekady temu – podkreśla **dr Adam Mokrysz**. – Na co dzień pracujemy w kilku lokalizacjach, więc taki dzień jest bezcenny. Pozwala spojrzeć sobie w oczy, poznać swoje rodziny i przypomnieć, że za każdą firmą stoją ludzie. To z tych relacji bierze się nasza siła – podsumowuje.

Tropikalna podróż bez paszportu

Tegoroczna odsłona pikniku była utrzymana w klimacie egzotycznej wyspy, a uczestnicy wyruszyli na nią bez paszportu. Odwiedzanie poszczególnych stref było jednocześnie częścią wspólnej gry. Za zebrane pieczątki uczestnicy odbierali upominki. Zabawa rozkręciła zdrową rywalizację i motywowała do tego, by nie ominąć żadnej atrakcji. Nieodłącznym elementem Rajskiego Pikniku była również strefa Food Trucków, która przez cały dzień przyciągała uczestników bogatą ofertą kulinarną. Na uczestników czekały także strefy degustacyjne, w których można było spróbować produktów z portfolio MOKATE. Przez cały dzień serwowano aromatyczną kawę i herbatę, które cieszyły się dużym zainteresowaniem gości. Miłośnicy orzeźwiających napojów mogli odwiedzić strefę Matchy, oferującą Ice Matchę w dwóch smakach, natomiast prawdziwie tropikalny klimat zapewniała strefa Kaboom Shaków. Towarzyszące jej pingwiny z Madagaskaru zapraszały do degustacji ego-



Legendarny polski lekkoatleta Władysław Kozakiewicz podpisywał swoje książki.

tycznych granit dostępnych w trzech owocowych wariantach smakowych.

Sportowe emocje na boisku

Stałym i jednym z najbardziej wyczekiwanym punktów programu jest doroczny mecz piłkarski MOKATE vs LOYD. Na murawę wyszły zarówno drużyny dzieci, jak i dorosłych. Najpierw o zwycięstwo walczyli najmłodsi, a potem pałeczkę przejęli seniorzy – i to ich pojedynek trzymał kibiców w największym napięciu. Spotkanie rozegrano w duchu zdrowej rywalizacji i fair play, a po ostatnim gwizdku triumfowała drużyna z Żor. Kulminacją wydarzenia było wręczenie pamiątkowych medali uczestnikom meczu. Wyjątkowym gościem Rajskiego Pikniku był legendarny polski lekkoatleta, Władysław Kozakiewicz. Uczestnicy mieli okazję spotkać się z mistrzem olimpijskim, a wybrane osoby otrzymały egzemplarze jego książki z autografem. Na boisku w Ustroniu mieszały się nostalgiczne wspomnienia z rozmowami o tym, co dopiero przed firmą, a wszystko to w atmosferze beztroskiej, rodzinnej zabawy. Kolejna edycja Rodzinnego Pikniku MOKATE już za rok.



Piłkarskie starcia trzymały kibiców w napięciu do ostatniej chwili.

RowerON 2026 oficjalnie wys kolejna edycja największej im

W sobotę w Parku im. Miasta Roth w Raciborzu nastąpiło oficjalne rozpoczęcie zmagania uczestników RowerON 2026. Na imprezę przygotowaną przez Wydawnictwo Nowiny i portal Nowiny.pl przyjechało bardzo wielu rowerzystów z całego regionu, by wspólnie otworzyć VI już edycję RowerON – największej imprezy rowerowej na Śląsku. Przypomnijmy, że uczestnicy RowerON 2026 mają do pokonania w ciągu prawie 6 miesięcy 16 przygotowanych tras w 13 powiatach, by zdobyć unikatowy medal (za min. 5 przejechanych tras) lub zostać Mistrzem RowerON-u (za 16 przejechanych tras) i zdobyć nagrody główne tegorocznej imprezy. Sobotni event w Parku im. Miasta Roth oficjalnie rozpoczął to kilkumiesięczne rowerowe święto, choć rowerzyści eksplorują trasy już od 5 maja.



■ Na otwarcie jubileuszowego RowerON-u przyjechali rowerzyści z całego Śląska!

Warto jeździć w RowerON-ie!

Imprezę jako konferansjer prowadził Marek Kuder – szef organizacyjny, opowiadając o tegorocznych założeniach RowerON-u. Wywiadów udzielili również Paweł Okulowski mówiąc o przygotowaniu tegorocznych tras dla uczestników oraz Joanna Stanisław z Fundacji Śląsk 2035 opowiadając o bezpiecznym uprawianiu turystyki rowerowej. W ciągu pięciu lat w RowerON-ie

wzięło udział już ponad 7900 uczestników. W tym roku w RowerON-ie bierze udział 1400 rowerzystów.

Na wydarzenie organizowane od kilku lat przez portal Nowiny.pl przyjechali stali bywalcy, którzy biorą już szósty raz udział w imprezie. Byli też tacy, którzy w tym roku po raz pierwszy wyjadą na trasy, by zdobyć unikatowy medal, tytuł Mistrza RowerON-u i nagrody. Ale przede wszystkim, by wyjść z domu, poznać nowe miejsca, spędzić czas

ze znajomymi czy rodziną i zadbać o swoją kondycję fizyczną i psychiczną. Na twarzach wszystkich zgromadzonych było widać radość i uśmiech, a wspólne rozmowy, żarty i zabawa tylko potwierdzają, że pasja do rowerów łączy. Bo taki jest właśnie RowerON!

Niespodzianek w Parku im. Miasta Roth nie brakowało

Na odwiedzających w to bardzo gorące sobotnie przedpołudnie cze-

kało wiele atrakcji. Na stoisku Nowiny.pl uczestnicy spotkali ekipę RowerON-u: Basię Frydryk, Mateusza Szynola i Pawła Okulowskiego. Można tu było dostać wiele gadżetów rowerowych i nie tylko, odebrać pakiety startowe, zapisać się do RowerON 2026 i odebrać książeczki rowerowe z tegorocznymi trasami. Ekipę wspierali fotografowie Tomasz Czech i Grzegorz Witek, którzy przygotowali relację zdjęciową i relację VIDEO z tego

wydarzenia, a redaktor naczelny Mariusz Weidner prowadził relację LIVE z uczestnikami, przeprowadzając wywiady na żywo.

Organizatorzy przygotowali wraz ze sponsorami również inne niespodzianki. Dzieci i dorośli mogli wziąć udział w konkursie jeżdżąc na mini-rowerku i zdobyć gratisowe kupony na mistrzowskie lody, zasponsorowane przez naszego raciborskiego dwukrotnego lodowego mistrza Polski Tomasza Szypuły z Lodziarni Miś w Raciborzu i Baborowie, wyróżnionego również za najlepszy smak lodów w Europie na Mistrzostwach Świata, a kilka tygodni temu obdarowanego tytułem Wicemistrza Świata!

Warto było odwiedzić również stoisko firmy KROSS Polska. Firma Kross zaangażowała się w tym roku w organizację tegorocznej edycji zostając m.in. punktem odbioru pakietów startowych i medali w Rybniku, a na stoisku można było spotkać specjalistów rowerowych udzielających wielu cennych rad, wykonać szybki przegląd i serwis roweru oraz potestować nowości z kolekcji rowerowej Krossa.

Wydarzenie uświetniło również stoisko Euroregionu Silesia, które zaproponowało wiele atrakcji. Było stanowisko informacyjne o znanym i lubianym przez rowerzystów szlaku wień i platform widokowych „Silesianka” oraz atrakcje dla dzieci: gry outdoorowe m.in. duże puzzle, stanowisko do wrzucania woreczków do tarczy, kolorowanki dla dzieci oraz gadżety i maskotki „Silesianka”.

Dużą gratką dla rowerzystów były również brama startowa – jak na zawodowych turach, przez którą rowerzyści wyruszyli na sobotnią trasę po okolicach Raciborza. Bramę zasponsorowała firma EXTRAL Aluminium z Żor, który docenia ideę RowerON-u od samego początku i jest stałym partnerem i sponsorem głównym imprezy od 6 lat.

Symbolicznie dla Śp. 6-letniego Stasia Wilka z Raciborza



■ Dla Śp. Stasia Wilka z Raciborza jeździ w tym roku RowerON 2026

Przypomnijmy, że RowerON miał w tym roku element charytatywny i zachęcaliśmy uczestników do wsparcia leczenia Śp. Stasia Wilka, chorego na nowotwór. Niestety po weekendzie dotarła do nas bardzo smutna wiadomość o śmierci Śp. Stasia Wilka. Sobotni rajd po Raciborzu miał zatem wymiar symboliczny. Z tego miejsca jako Organizatorzy i wszyscy uczestnicy RowerON składamy rodzinie Stasia Wilka szczere kondolencje łącząc się z Rodziną w bólu i modlitwie.

Wszyscy rowerzyści w sobotnie popołudnie wy-

startował. 20 czerwca ruszyła imprezy rowerowej w regionie



■ Ekipa RowerON 2026 obecna na otwarciu. Od lewej: Marek Kuder, Mateusz Szynol, Tomasz Czech, Basia Frydryk, Paweł Okulowski.

brali się w 16-kilometrową trasę po Raciborzu, by wspólnie cieszyć się jazdą na rowerze, ale również by solidaryzować się z chorym Stasiem. Odwiedzili m.in. strefę ekonomiczną na ul. Piaskowej, wały nad Odrą, Tamę na czaszy Zbiornika, wały Zbiornika Racibórz Dolny, oraz tereny RFK, by ponownie wrócić do Parku. Trasa przebiegała w większości ścieżkami rowerowymi miasta Racibórz. W tym miejscu organizatorzy dziękują wszystkim kierowcom samochodów, mijanych na trasie otwarcia, którzy wykazali się zrozumieniem i empatią, gdy rowerzyści przekraczali skrzyżowania miasta Racibórz. Dziękujemy również władzom Miasta Racibórz za udostępnienie Parku im. Miasta Roth na to wyjątkowe wydarzenie otwarcia RowerON-u oraz wiceprezydentowi Michałowi Kulidze za obecność podczas



■ Park Roth w Raciborzu tętnił życiem dzięki rowerzystom biorącym udział w RowerON 2026



■ Partnerzy projektu RowerON 2026

wydarzenia, którego jednym ze sponsorów jest również Miasto Racibórz.

RowerON to piękne wyzwanie rowerowe

Teraz wszyscy uczestnicy ruszają na 16 przygotowanych tras RowerON 2026, by zdobyć unikatowy medal (za min. 5 przejechanych tras) lub zostać Mistrzem RowerON-u (za 16 przejechanych tras) i zdobyć na-

grody główne tegorocznej imprezy. Mają do dyspozycji 16 tras na terenie aż 13 powiatów/miast: raciborskiego, wodzisławskiego, rybnickiego, gliwickiego, pszczyńskiego, mikołowskiego, cieszyńskiego, bielskiego, opawskiego i karwińskiego w Czechach oraz Rybnika, Żor, Jastrzębia

-Zdroju i nowych na mapie Katowic. Na to wyzwanie uczestnicy mają prawie 6 miesięcy od 5 maja do 25 października.

Powodzenia! Wsiadajcie na koło. Będzie wesoło i ... bezpiecznie!



■ Ten unikatowy medal otrzymają uczestnicy za min. 5 przejechanych tras



■ Roweronowcy zwiedzili ścieżki rowerowe Zbiornika Racibórz Dolny

Zobaczcie powyżej listę naszych sponsorów i partnerów edycji 2026. Lista wspierających nas firm i instytucji w tym roku ciągle rośnie. Dziękujemy – z Wami RowerON jest największą imprezą rowerową w regionie!



Świat bez powiadomień, komentarzy, relacji i sztucznej inteligencji? Dla jednych koszmar, dla innych piękny sen. Mirosław Górka zastanawia się, czy w takiej ciszy ludzie przypomnieliby sobie, jak naprawdę rozmawiać.

Cyfrowa cisza i rozmowa twarzą w twarz

Miałem piękny sen. Taki, który po przebudzeniu pozostawia człowieka z poczuciem straty. Śniło mi się, że wyłączyłem media społecznościowe. Wszystkie. Zniknęły powiadomienia, relacje, komentarze i niekończące się transmisje z życia ludzi, którzy koniecznie chcą udowodnić światu, że właśnie jedzą śniadanie. Na dokładkę odcięto dostęp do sztucznej inteligencji. Cisza. Cyfrowa

Miałem piękny sen. Wyłączono internet, a ludzie zaczęli rozmawiać

ciemność. Katastrofa dla jednych, ulga dla innych. Najciekawsze wydarzyło się jednak później.

Ludzie zaczęli ze sobą rozmawiać. Nie pisać. Nie komentować. Nie reagować emotką z miną eksperta od wszystkiego. Rozmawiać. Twarzą w twarz.

Okazało się nagle, że trzeba samodzielnie budować zdania, argumentować własne stanowisko i sięgać do zasobów pamięci, doświadczeń życiowych oraz tego, co kiedyś wyniosło się ze szkoły, domu czy przeczytanych książek. Można rzec: jak za starego piyrwej.

Jak za starego piyrwej

Każdy Ślązak zna ten zwrot. Kryje się w nim coś więcej niż zwykła nostalgia. To wspomnienie czasów, gdy życie płynęło wolniej, ludzie częściej patrzyli sobie w oczy niż w ekrany, a rodzinne rozmowy nie przegrywały z algorytmami walczącymi o uwagę użytkownika.

Pamiętamy smaki dzieciństwa, podwórkowe zabawy i przekonanie, że nie trzeba było mieć opinii na każdy temat.

Dzisiaj mamy za to prawdziwy urodzaj opinii. Komentarze wyrastają szybciej niż chwasty po majowej burzy. Każdy jest ekspertem. Każdy wie. Każdy ocenia. Najczęściej po przeczytaniu nagłówka albo obejrzeniu kilkusekundowego filmiku.

Ekspert od wszystkiego

Z perspektywy pracy socjalnej wygląda to szczególnie interesująco. Od lat uczę studentki i studentów zasad komunikacji, które mogłyby uratować niejedną rozmowę przed spektakularną katastrofą. Problem polega na tym, że współczesny internet premiuje dokładnie odwrotne zachowania.

Pojawiają się eksperci od ludzkich charakterów, którzy po jednym komentarzu będą już wiedzieli, czy

mają do czynienia z trollem, ignorantem, lewakiem, prawakiem albo innym przedstawicielem wygodnej kategorii zwalniającej z obowiązku myślenia.

Cały ten mechanizm działa z zadziwiającą sprawnością. Pseudosłuchanie miesza się ze słuchaniem tunelowym, projekcja zastępuje ciekawość, a etykietowanie skutecznie eliminuje potrzebę prowadzenia rozmowy.

Największe triumfy święci jednak paternalistyczny ekspert. To ten szczególnie typ rozmówcy, który nie musi wysłuchać historii do końca, ponieważ już zna rozwiązanie. Z pozycji wyższości rozdaje rady, poucza, diagnozuje i poprawia innych, często odbierając im podmiotowość oraz prawo do własnych doświadczeń. Nie pyta, czego potrzebują. Informuje ich, czego powinni potrzebować.

Jeszcze ciekawiej robi się wtedy, gdy w dyskusji pojawiają się emocje. Zamiast próby zrozumienia

często następuje ich unieważnienie. Ktoś opowiada o lęku, frustracji albo poczuciu krzywdy, a w odpowiedzi słyszy, że przesadza, dramatyzuje lub powinien przestać się przejmować. Jakby emocje podlegały ocenie komisji eksperckiej, a nie były naturalną częścią ludzkiego doświadczenia.

Myślenie wymaga więcej niż kopiowania

Sztuczna inteligencja dodatkowo dołata oliwy do ognia. Powstają teksty, komentarze i analizy tworzone przez algorytmy, które następnie są udostępniane przez ludzi przekonanych, że właśnie zabrali głos w ważnej debacie.

Coraz częściej trudno odróżnić własną refleksję od gotowej odpowiedzi wygenerowanej przez maszynę. Niepokoi mnie nie sama technologia, lecz wygoda, jaką oferuje. Myślenie jest przecież wysiłkiem. Kopowanie gotowych wniosków wymaga znacznie mniej energii.

Najbardziej chciałbym zobaczyć wszystkich tych internetowych mistrzów dyskusji w jednym pomieszczeniu. Bez telefonów. Bez wyszukiwarki. Bez sztucznej inteligencji podpowiadającej argumenty. Tylko oni i rozmowa. Face to face.

Nie znasz pytań. Nie masz czasu na sprawdzenie odpowiedzi. Nie możesz wkleić linku ani wrzucić mema. Trzeba słuchać, odpowiadać i czasem przyznać, że czegoś się nie wie.

To byłby dopiero sen

Podaję, że wielu odkryłoby wtedy zapomnianą umiejętność zadawania pytań zamiast wygłaszania wyroków. Kilku być może zauważyłoby, że świat jest bardziej skomplikowany niż sekcja komentarzy. Ktoś nawet mógłby zmienić zdanie.

To byłby dopiero sen. Znacznie piękniejszy od tego o wyłączonym internecie.

Księża wikariusze z nowymi dekrétami. Zmiany dotyczą również naszego regionu

Nowe parafie, nowe obowiązki i konkretna data rozpoczęcia posługi. Archidiecezja katowicka ogłosiła listę księży wikariuszy, którzy otrzymali dekrety kierujące ich do pracy w nowych miejscach.

Księża wikariusze otrzymali dekrety podczas uroczystości w kaplicy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach. Z opublikowanego wykazu wynika, że zmiany dotyczą także parafii z naszego regionu, w tym Wodzisławia Śląskiego, Radlina, Pszowa, Rybnika i

Żor.

Nowo mianowani księża rozpoczną posługę w parafiach 29 sierpnia 2026 roku.

Zmiany w powiecie wodzisławskim

Najwięcej zmian z naszego regionu dotyczy powiatu wodzisławskiego. Dwóch księży trafi do parafii Świętego Herberta Biskupa w Wodzisławiu Śląskim. Są to ks. Grzegorz Bracik oraz ks. Maciej Budner.

Dwóch nowych wikariuszy otrzyma także parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Radlinie-Biertułtowach. Do posługi skierowani zostali tam ks. Tomasz Cyganik i ks. Piotr Lewandowski.

Zmiany obejmują również Pszów. Do parafii Naro-

dzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie trafią ks. Szymon Grieger oraz ks. Adam Słota.

W komunikacie znalazła się także informacja o ks. Sebastianie Kreczmańskim, który został skierowany jako kapelan szpitala do Wojewódzkiego Ośrodka Lecznictwa Odwykowego i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Gorzycach.

Nowi księża w Rybniku i Żorach

Zmiany obejmują również Rybnik. Do parafii Świętej Barbary w Rybniku-Boguszowicach Osiedlu skierowani zostali ks. Łukasz Jarek oraz ks. Mateusz Mnich. Z kolei ks. Adam Paprota otrzymał dekret do parafii Świętego Antoniego

z Padwy w Rybniku.

W Żorach nowego wikariusza będzie miała parafia Świętych Apostołów Filipa i

Jakuba. Posługę rozpocznie tam ks. Artur Stuchlik.

Poniżej publikujemy pełną listę księży mianowa-

nych wikariuszami oraz duchownych skierowanych do pomocy duszpasterskiej i innych posług. (z)



■ Nowi wikariusze trafią m.in. do Wodzisławia Śląskiego, Radlina, Pszowa, Rybnika i Żor. Archidiecezja katowicka opublikowała pełny wykaz dekrétów. Zdjęcie ilustracyjne. FOT. ARCH. NOWINY.PL

INSPIRACJE na Wakacje

DODATEK SPECJALNY • 24 CZERWCA 2026

WAKACYJNE HITY KULTURALNE 2026

5 wydarzeń, których nie możesz przegapić

Lato 2026 w zachodniej części województwa śląskiego zapowiada się wyjątkowo intensywnie. Od Raciborza po Żory kalendarze wydarzeń wypełniają koncerty, festiwale i plenerowe atrakcje, które co roku przyciągają tysiące mieszkańców oraz gości z regionu. Wśród nich są zarówno duże wydarzenia muzyczne o ogólnopolskim zasięgu, jak i kameralne inicjatywy budujące lokalny klimat miast. Wybraliśmy pięć propozycji, które najlepiej pokazują kulturalną różnorodność lata – od lipca do września 2026 roku.

Full Moon Festival – Racibórz Kiedy: 25 – 26 lipca 2026 r.

Jednym z najważniejszych wydarzeń wakacji w regionie pozostaje Full Moon Festival, który odbędzie się 25–26 lipca na Zamku Piastowskim w Raciborzu. To impreza, która w wyjątkowy sposób łączy nowoczesną muzykę elektroniczną z historyczną przestrzenią zabytkowego zamku. Przez dwa dni Racibórz zamienia się w centrum brzmień muzyki elektronicznej, a widowiskowa oprawa świetlna podkreśla unikalny charakter miejsca.

Festiwal przyciąga publiczność z całej Polski i z roku na rok umacnia swoją pozycję jako jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń muzycznych w regionie. Połączenie nowoczesnej produkcji scenicznej i klimatu zabytkowej przestrzeni sprawia, że jest to jedna z najbar-

dziej charakterystycznych imprez lata 2026.

Rybnik – lato pełne muzyki i wydarzeń plenerowych Kiedy: lato 2026

Rybnik nie opiera swojej oferty na jednym wydarzeniu, lecz na bogatym i zróżnicowanym programie kulturalnym rozłożonym na całe wakacje. Miasto konsekwentnie wykorzystuje swoje przestrzenie publicz-

ne – rynek, Kampus, tereny rekreacyjne i obiekty instytucji kultury – do organizacji koncertów, spektakli, pokazów i wydarzeń rodzinnych.

Latem odbywają się tu liczne koncerty plenerowe, wydarzenia muzyczne oraz inicjatywy artystyczne skierowane do różnych grup odbiorców. Rybnik stawia na różnorodność – od muzyki rozrywkowej, przez alternatywę, aż po wydarzenia

familijne i kulturalne spotkania w plenerze. Dzięki temu przez całe wakacje pozostaje jednym z najważniejszych punktów na kulturalnej mapie regionu.

Wawrzynki – Wodzisław Śląski Kiedy: 7 – 9 sierpnia 2026 r.

Wodzisławskie Wawrzynki to jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń miejskich w regionie i tradycyjnie najważniejszy punkt letniego kalendarza miasta. Impreza odbywająca się w sierpniu łączy koncerty gwiazd polskiej sceny muzycznej, występy lokalnych artystów oraz liczne atrakcje towarzyszące.

Wawrzynki mają charakter wielopokoleniowy – przyciągają zarówno młodszych, jak i starszych mieszkańców. Oprócz mu-

zyki ważnym elementem są wydarzenia rodzinne, strefy rekreacyjne oraz prezentacje lokalnych organizacji. To impreza, która od lat integruje mieszkańców Wodzisławia i całego powiatu.

CarboRock – Jastrzębie-Zdrój Kiedy: 4 lipca 2026 r.

4 lipca Jastrzębie-Zdrój ponownie stanie się stolicą rockowych brzmień regionu. CarboRock to festiwal, który z roku na rok zyskuje coraz większą popularność wśród fanów gitarowej muzyki. Wydarzenie odbywa się w industrialnej przestrzeni Łaźni Moszczenica i przyciąga zarówno polskie, jak i zagraniczne zespoły.

Tegoroczna edycja zapowiada się jako mocne otwarcie wakacji – z różnorodnym programem koncertowym i energią typową dla letnich festiwali plenerowych. CarboRock wyróżnia się surową, industrialną atmosferą i konsekwentnym budowaniem marki jednego z najciekawszych rockowych wydarzeń w południowej Polsce.

Kino na Starówce – Żory Kiedy: lato 2026

Żory w wakacje stawiają na bardziej kameralną, ale bardzo lubianą formę kontaktu z kulturą. Kino na Starówce to cykl plenerowych seansów filmowych

organizowanych w historycznej części miasta. W letnie wieczory mieszkańcy mogą oglądać filmy pod gołym niebem, w swobodnej atmosferze i wyjątkowej scenerii.

Repertuar łączy kino popularne z bardziej ambitnymi propozycjami, a same seanse stały się ważnym elementem wakacyjnej oferty miasta. To wydarzenie, które pokazuje, że kultura plenerowa nie musi opierać się wyłącznie na koncertach – równie dobrze może budować ją wspólne oglądanie filmu w sercu miasta.

Lato, które łączy region

Choć każde z opisanych wydarzeń ma inny charakter, razem tworzą spójną mapę kulturalnych wakacji w regionie. Racibórz przyciąga fanów muzyki elektronicznej, Jastrzębie-Zdrój stawia na rock, Wodzisław Śląski na tradycyjne święto miasta, Żory na kino plenerowe, a Rybnik oferuje szeroką i różnorodną gamę wydarzeń przez całe lato.

Sezon od lipca do września 2026 roku pokazuje, że mieszkańcy regionu nie muszą daleko wyjeżdżać, by uczestniczyć w dużych koncertach i ciekawych wydarzeniach kulturalnych. Wystarczy sprawdzić lokalny kalendarz – i wybrać coś dla siebie.



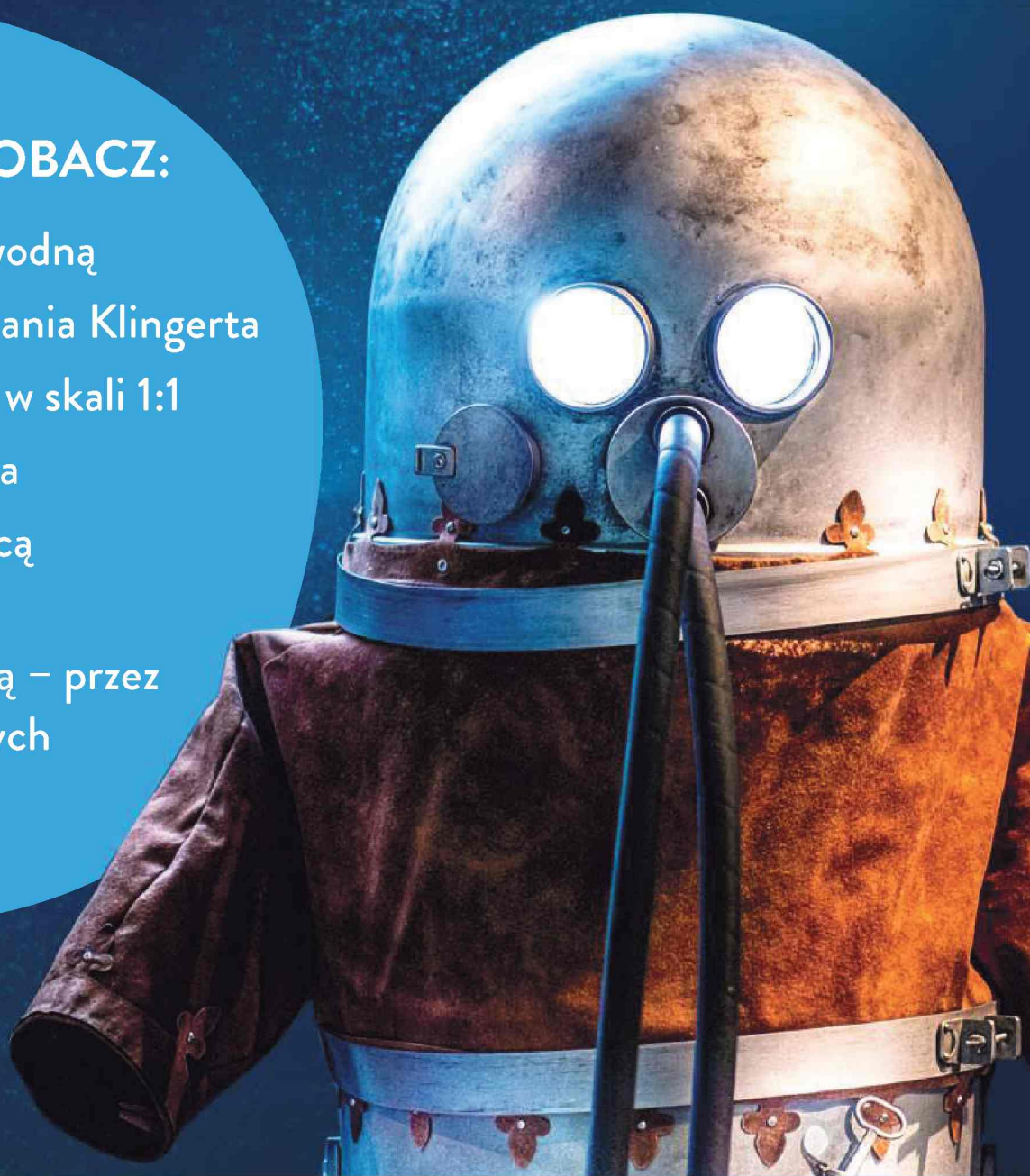
HYDROPOLIS WE WROCŁAWIU TU WSZYSTKO ZACZYNA SIĘ OD WODY!

Hydropolis to unikatowe centrum wiedzy o wodzie, które łączy walory edukacyjne z nowoczesną formą wystawienniczą. Zgromadzone tu technologie multimedialne, interaktywne instalacje, wierne repliki i modele oraz bogate w informacje ekrany dotykowe służą jednemu celowi: ukazaniu wody z różnych, fascynujących perspektyw.

ODWIEDŹ HYDROPOLIS I ZOBACZ:

- najdłuższą w Europie drukarkę wodną
 - unikatowy skafander do nurkowania Klingerta
 - jedyną replikę batyskafu Trieste w skali 1:1
 - wir wodny o wysokości 3,5 metra
 - model żarłacza tygrysiego z ławicą 1 500 tuńczyków
 - zabytkową Kotłownię Wschodnią – przez lata niedostępną dla zwiedzających
- i wiele innych wodnych atrakcji!

DO ZANURZENIA WE WROCŁAWIU!



HYDROPOLIS

Więcej informacji na
www.hydropolis.pl

ul. Na Grobli 17
50-421 Wrocław



REKLAMA

WE WROCŁAWIU WSZYSCY PATRZĄ NA ZWIERZĘTA

! bardzo dobrze!

Ponad 11 000 zwierząt, setki gatunków
i jeden wyjątkowy dzień - **Twój!**



piękne
wybiegi



ochrona
gatunków



atrakcje
dla dzieci

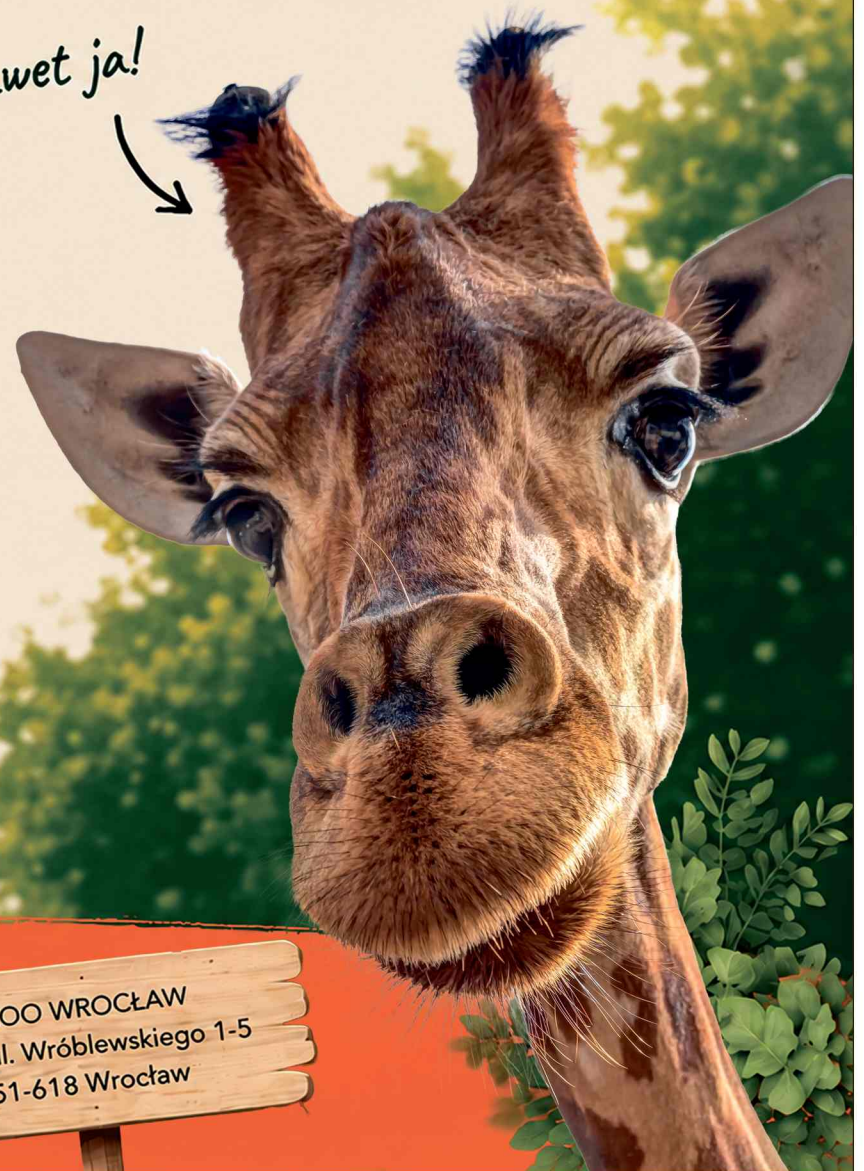


smacznie
na miejscu



wspomnienia
na całe życie

nawet ja!



Kup bilet online

zoo.wroclaw.pl



ZOOBACZ
POKOCHAJ
POMÓŻ OCHRONIĆ



ZOO WROCŁAW
ul. Wróblewskiego 1-5
51-618 Wrocław



MAN-TRANS – KRUSZYWA I TRANSPORT



– KOPALNIA DOŁOMITU REK IMIELIN

Oferujemy sprzedaż kruszyw drogowych oraz piasków z dostawą bezpośrednio na plac budowy wywrotkami typu „wanna” lub 4-ro oškami, minimalnie 15 ton.
Możliwe mniejsze odbiory własne na naszej żwirowni w Babicach – ul. Wyrabiskowa (kom. 509 424 858)



ASORTYMENT:

HUMUS

PIASEK PŁUKANY 0 – 2

PIASEK ZASYPKOWY

ŻWIR DRENAŻOWY

DOŁOMIT 0 – 31,5

DOŁOMIT 0 – 63

DOŁOMIT 31,5 – 63

DOŁOMIT 4 – 31,5

WWW.MANTRANS.PL

MAN-TRANS Sp. z o. o., ul. Jodłowa 8, 43-100 Tychy, tel. 32 219 83 70, kom. 661 162 193

InstalGRUNT

ZBIORNIKI I OCZYSZCZALNIE DOPASOWANE DO TWOJEJ DZIAŁKI!

oszczędność pieniędzy i pewność, że wszystko działa jak należy

W NASZEJ OFERCIE:

ZBIORNIKI NA
DESZCZÓWKĘ



BIOLOGICZNE
OCZYSZCZALNIE
ŚCIEKÓW



OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

- ZBIORNIKI NA PALIWA I RSM
- ZBIORNIKI NA WODĘ PITNĄ
- SZAMBA EKOLOGICZNE

- zbiorniki dostępne od ręki
- szybka dostawa nawet w 7 dni

SKLEP ONLINE

WWW.SKLEP-INSTALGRUNT.PL

ZAPYTAJ O ROZWIĄZANIE DLA SWOJEJ DZIAŁKI



732 224 840



Muzeum
Górnictwa
Węglowego
w Zabrzu

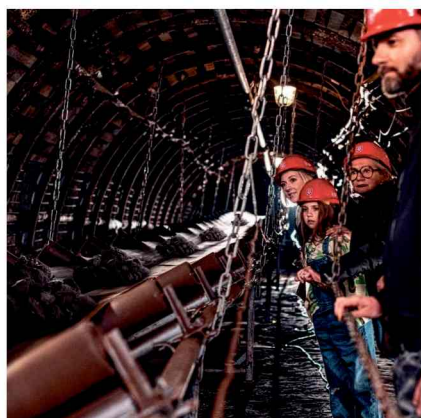


Sztolnia
Królowa
Luiza



Kopalnia
Guido

IDEALNA
PROPOZYCJA



FESTIWAL GÓRNEJ ODRY 2026

KURS NA PRZYGODĘ I WIELKIE OTWARCIE WAKACJI

W dniach 26–28 czerwca 2026 roku odbędzie się szósta edycja Festiwalu Górnej Odry, jednego z największych wydarzeń plenerowych w województwie śląskim. Tegoroczne hasło – „Kurs na przygodę” – zachęca mieszkańców i turystów do aktywnego odkrywania atrakcji regionu, jego rzek, terenów rekreacyjnych, zabytków i wyjątkowych miejsc.

Ubiegłoroczna edycja zgromadziła ponad 200 tysięcy uczestników, potwierdzając rosnącą popularność festiwalu. Główną lokalizacją tegorocznego finału będzie kąpielisko Ruda w Rybniku, które przez trzy dni zamieni się w centrum wakacyjnej zabawy, muzyki i rodzinnej rekreacji.

Na uczestników czekać będą strefy partnerów, atrakcje dla dzieci, animacje, aktywności sportowe oraz wyjątkowa formuła „Disco Kąpieliska”. Wie-

26-28.06.2026 KURS NA PRZYGODĘ! VI EDYCJA
FESTIWAL GÓRNEJ ODRY



czorami odbędą się wydarzenia muzyczne: „Cały Rybnik Tańczy”, sobotnie „Pool Party” oraz niedzielny finał z udziałem Simona Bizona, Skytecha i gwiazdy wieczoru – C-BOOL-a.

W programie nie zabraknie również kultowych Pływadeł oraz Pucharu Europy w SUP, które co roku przyciągają miłośników sportów wodnych.

Festiwal to także dziesiątki wydarzeń organizowa-

nym przez 17 samorządów subregionu zachodniego – rodzinne pikniki, koncerty, rajdy, warsztaty, spływy i wydarzenia historyczne.

Festiwal Górnej Odry 2026 tradycyjnie zainauguruje wakacje w regionie, oferując mieszkańcom i turystom weekend pełen muzyki, sportu, relaksu i niezapomnianych przygód. Bo tegoroczny kurs może być tylko jeden – kurs na przygodę!

Więcej informacji na <https://festiwalgornejodry.pl/>
FB <https://www.facebook.com/KrainaGornejOdry>

**SPRAWDŹ,
GDZIE JESTEŚMY!**

**NASZE
CENY
RZĄDZA!**

Wszystko dla domu, warsztatu i ogrodu
znajdziesz **tuż obok!**
Tylko kilka minut drogi!



BRICOMARCHÉ
RACIBÓRZ
M PARK



**OGRÓD • BUDOWLANKA •
MAJSTERKOWANIE • DEKORACJE**

DZIAŁ WEDKARSKI

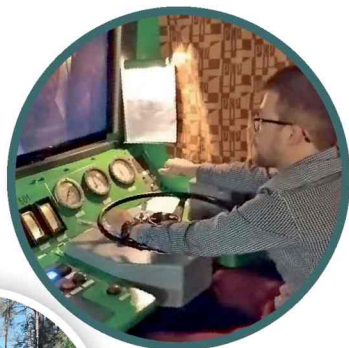
BRICOMARCHÉ RACIBÓRZ, ul. Opawska 183
Naprzeciw ogródków działkowych

**NIEZAPOMNIANE CHWILE,
NIEBANALNIE SPĘDZONY CZAS**

Zabytkowa Stacja
KOLEJKI
WĄSKOTOROWEJ
w Rudach



- Przejazdy pociągiem po terenie Pocysterskich Kompozycji Krajobrazowych
- Soboty i niedziele i święta od 11.00 do 18.00 o każdej pełnej godzinie, lipiec i sierpień dodatkowe kursy od wtorku do piątku o godzinie 11.00, 14.00 i 16.15
- Jazda na drezynach
- Ścieżka multimedialna
- Okulary 3D
- Zwiedzanie stacji z przewodnikiem (po wcześniejszej rezerwacji)
- Zajęcia tematyczne dla grup zorganizowanych
- Na terenie stacji znajdują się punkty gastronomiczne



Więcej szczegółów na naszej stronie internetowej www.kolejkarudy.pl

PROSPECT
MONTAŻ I PROJEKTOWANIE PRZESZKLEŃ

**SZKLANE DACHY
I PERGOLE PREMIUM**

— NOWOCZESNA ZABUDOWA TARASU NA WYMIAR —



KONSTRUKCJE
ALUMINIOWE
PREMIUM

PRODUKCJA
NA WYMIAR



PROFESJONALNY
MONTAŻ



REALIZACJE
DLA DOMÓW
I FIRM

KOMPLEKSOWA ZABUDOWA TARASU



PERGOLE



OGRODY
ZIMOWE



SZKLANY
DACH



PRZESZKLENIA



BEZPŁATNA WYCENA
666 621 984



www.pro-spect.eu



OD PROJEKTU
PO MONTAŻ
Pomiar • Projekt • Montaż



Zobacz
realizacje!

Hospicjum podziękowało darczyńcom i przyjaciółom

Żółte akcenty, orkiestra, mażoretki i uczestnicy związani z żorskim hospicjum. XXII Marsz Nadziei był podsumowaniem całorocznych działań Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Jana Pawła II”.

Marsz ruszył spod siedziby hospicjum

Ulicami Żor po raz 22. przeszedł Marsz Nadziei. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Jana Pawła II” oraz wychowankowie żorskich placówek oświatowych.

Marsz odbył się 8 czerwca. Trasa prowadziła spod siedziby hospicjum przy ulicy Promiennej do Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach. Uczestnikom towarzyszyły orkiestra i mażoret-



Marsz Nadziei ponownie połączył żorskie hospicjum, placówki oświatowe, darczyńców i mieszkańców. Trasa prowadziła od ulicy Promiennej do MOK-u. FOT. UM ŻORY

ki, a pochód zabezpieczała żorska policja.

Wydarzenie było podsumowaniem całorocznych działań żorskiego hospicjum.

Od Pół Nadziei do Marszu Nadziei

Podczas spotkania w sali Miejskiego Ośrodka Kultury przypomniano, że Marsz Nadziei kończy cykl działań prowadzonych przez hospicjum w ciągu roku.

Zaczynamy akcją sa-

dzenia żonkili co roku we wrześniu - są to tak zwane Pola Nadziei, znane już doskonale mieszkańcom naszego miasta. Potem jest masa innych działań, które symbolicznie kończymy Marszem Nadziei - mówił Marek Golasz, wolontariusz i przedstawiciel organizatora marszu.

Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Jana Pawła II” działa od 2003 roku. Organizacja otacza opieką osoby ter-

minalnie chore, prowadzi akcje charytatywne i kampanie społeczne związane z opieką paliatywno-hospicyjną. Wśród najbardziej znanych działań hospicjum są Pola Nadziei, Listy do M oraz Marsz Nadziei.

Hospicjum jest także laureatem miejskiej nagrody Phoenix Sariansis 2025.

Podziękowania dla darczyńców i przyjaciół hospicjum

Poniedziałkowe wyda-

zenie było okazją do podziękowania darczyńcom oraz osobom i instytucjom wspierającym żorskie hospicjum. Organizatorzy podkreślali, że to dzięki ich pomocy stowarzyszenie może prowadzić działalność na rzecz chorych onkologicznie pacjentów.

Szczególne podziękowania skierowano do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Żorach, na czele z dyrektorem Markiem Utratą, za pomoc przy organizacji Charytatywnego Biegu Nadziei.

Marek Utrata odebrał pamiątkową statuetkę z rąk Artura Kłuska, Prezesa Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Jana Pawła II”, oraz Daniela Wawrzyczka, Głównego Specjalisty i Pełnomocnika Prezydenta Miasta Żory.

Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne przygotowane przez podopiecznych i wychowawców z Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Pia-

(ż) (umż)

NASZE PIŁKARKI AWANSOWAŁY DO III LIGI

To był wieczór, który zapisze się w historii kobiecej piłki w Żorach. Zawodniczki UKS Akademii Piłkarskiej Żory pokonały na stadionie MOSiR drużynę UKS AP Tygryski Świętochłowice i wywalczyły awans do III ligi kobiet

Spotkanie odbyło się w środę o godz. 18:30 na stadionie MOSiR przy ul. Wolności 36A w Żorach. Rywalkami żorskiej drużyny były zawodniczki UKS AP Tygryski Świętochłowice.

Stawka meczu była jasna: zwycięstwo dawało piłkarzkom z Żor awans do III ligi. Gospodynie wykorzystały szansę i zakończyły sezon mocnym akcentem. Żorzanki rozgromiły rywalki 12:0.

Przed meczem klub podkreślał, że to jedno z najważniejszych spotkań sezonu. Zwycięstwo nad Tygryskami Świętochłowice przypieczętowało drogę do awansu i dało zawodniczkom z Żor powód do świętowania razem z kibicami.

(ż)

Nowa Kia Sportage.

Teraz z wyświetlaczem typu „Head-up Display”.



Nowa Kia Sportage. Nowa stylistyka, szczególnie widoczna w przedniej części nadwozia oraz odświeżone wnętrze z nowoczesnym zestawem wskaźników i funkcji. Już od 28 lat jesteśmy w Polsce. Zobacz, jak się zmieniliśmy. Zapraszamy.

ETRANS

ul. Leśna 1, 43-170 Łaziska Górne

T: 32 32 57 412 | E: sprzedaz.etrans@kiamotors.pl | www.etrans.pl

Gwarancja Kia obejmuje okres 7 lat od daty pierwszej rejestracji lub 150 000 km, w zależności od tego, co nastąpi wcześniej. Obowiązuje na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, w krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) oraz w Szwajcarii. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki (np. dotyczące akumulatorów, powłoki lakierowej lub wyposażenia) określone są w książce gwarancyjnej. Więcej o 7-letniej gwarancji Kia na stronie www.kia.pl. Zużycie paliwa 6,8-7,9 l/100 km, emisja CO₂ 155-180 g/km. Wartości zużycia paliwa i emisji CO₂ (cykl mieszany WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupełnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.



Ponad pół miliona złotych dla strażaków z regionu

Dobre wiadomości dla strażaków z naszego regionu. W ramach programu „Bezpieczny Strażak” na 2026 rok Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał wsparcie m.in. jednostkom z powiatów rybnickiego, wodzisławskiego i raciborskiego oraz z Rybnika, Żor i Jastrzębia-Zdroju.

Najwięcej pieniędzy dla powiatu raciborskiego

Największą pulę zgarnął powiat raciborski. Wsparcie otrzymało tam 18 jednostek OSP, a łączna wartość dotacji wyniosła 185 219,27 zł. Wśród beneficjentów znalazły się m.in. jednostki z Kornowaca, Krzanowic, Krzyżanowic, Kuźni Raciborskiej, Nędzy, Pietrowic Wielkich, Raciborza i Rudnika.

W praktyce oznacza to zastrzyk pieniędzy dla drużyn z takich miejscowości jak Kobyła, Łańce, Pogrze-

bień, Bojanów, Borucin, Rudyszwałd, Ruda Kozielska, Kuźnia Raciborska, Siedliska, Turze, Szymocice, Kornice, Gródczanki, Maków, Samborowice, Racibórz – Markowice, Racibórz – Sudół i Strzybnik. Kwoty dofinansowania w tej części zestawienia oscylują wokół 10 tys. zł, a najwyższa pojedyncza dotacja w powiecie raciborskim wyniosła 10 350 zł.

Wodzisławskie OSP też ze wsparciem

Drugim najmocniej dofinansowanym obszarem został powiat wodzisławski. Na 12 jednostek OSP przypada tu 175 500 zł. Pieniądze trafią do strażaków z Gorzyc, Lubomi, Markłowic, Mszany, Pszowa, Radlina, Rydułtów i Wodzisławia Śląskiego.

Wśród beneficjentów są m.in. OSP w Gorzyczkach, Czyżowicach, Gorzycach i Rogowie. Po 20 tys. zł otrzymały jednostki w Czyżowicach, Gorzycach i Rogowie,

a najwyższa dotacja w tym powiecie przypadła OSP w Pszowie – Krzyżkowicach, która dostała 35 tys. zł. Wodzisławska pula ma pomóc druhom w zakupie sprzętu, który przydaje się zarówno podczas pożarów, jak i w czasie usuwania skutków naturalnych czy innych zagrożeń.

Rybnik, Żory i Jastrzębie-Zdrój również z dofinansowaniem

W samym Rybniku wsparcie otrzymały cztery jednostki OSP. Do drużyn z Golejowa, Boguszowic, Stodół i Wielopola trafi łącznie 48 475,20 zł. Najwyższe wsparcie w mieście dostała OSP w Stodołach, a najniższe OSP Wielopole.

W Żorach dofinansowanie przyznano dwóm jednostkom. OSP w Żorach-Kleszczowie otrzyma 10 tys. zł, a OSP Żory 11 tys. zł. Z kolei w Jastrzębiu-Zdroju wsparcie przypadło jednej jednostce, OSP Ruptawa, która dostała 20 tys. zł. (ac)

DWIE HULAJNOGI ZNIKŁY SPOD SZKÓŁ

W JEDNEJ SPRAWIE ZATRZYMANO 38-LATKA, W DRUGIEJ CHODZIŁO O 8-LETNIEGO CHŁOPCA

Policjanci wyjaśniali dwie sprawy kradzieży hulajnóg elektrycznych. Jedną z nich zniknęła spod Szkoły Podstawowej nr 8, druga została zabrana z miejsca przeznaczonego do parkowania rowerów w dzielnicy Rój.

Kradzież przy Szkole Podstawowej nr 8

Do pierwszej kradzieży doszło w poniedziałek, 8 czerwca, na terenie Szkoły Podstawowej nr 8 w Żorach. Zgłoszenie wpłynęło do żorskiej komendy około godz. 16.30. Z przekazanych policjantom informacji wynikało, że z terenu szkoły skradziono hulajnogę elektryczną marki Xiaomi.

Wartość jednoślada przekraczała 2000 zł. Sprawą zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Żorach. Po sprawdzeniu zebranych informacji dotarli do osoby

podejrzewanej o kradzież.

Mężczyzna został zatrzymany 10 czerwca około godz. 12.30 na osiedlu Sikorskiego. To 38-letni mieszkaniec tego osiedla. Odpowie teraz za kradzież. Za takie przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Druga sprawa w dzielnicy Rój

Żorska policja poinformowała także o kolejnej kradzieży hulajnogi elektrycznej. Zgłoszenie w tej sprawie wpłynęło do komendy 10 czerwca. Jak wynika z policyjnych ustaleń, córka zgłaszającego przyjechała hulajnogą do szkoły podstawowej w dzielnicy Rój i na czas zajęć zostawiła ją w miejscu przeznaczonym do parkowania rowerów.

Hulajnoga nie była w żaden sposób zabezpieczona. Po zakończeniu lekcji dziewczynka zauważyła, że jednoślada już nie ma.

Poszukiwania prowadzone wspólnie z rodzicami nie przyniosły rezultatu.

Sprawą zajęli się żorscy kryminalni. Policjanci dotarli do 8-letniego chłopca, który miał zabrać hulajnogę. Jednoślada został odnaleziony i wrócił już do właścicieli.

Policja przypomina o zabezpieczaniu jednośladów

Żorscy policjanci przy tej sprawie zwracają uwagę, że pozostawienie roweru lub hulajnogi bez żadnego zabezpieczenia może ułatwić kradzież. Dotyczy to zwłaszcza miejsc ogólnodostępnych, także przy szkołach.

Policja przypomina również o rozmowach z dziećmi nie tylko na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale także poszanowania cudzej własności i odpowiedzialności za swoje zachowanie. (kmpż) (ż)

WAKACJE PEŁNE WIDOKÓW

Silesianka inspiruje do odkrywania regionu

Jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych produktów turystycznych na polsko-czeskim pograniczu, przyciąga miłośników aktywnego wypoczynku, fotografii i pięknych widoków. Silesianka – polsko-czeski szlak wież i platform widokowych – po raz kolejny towarzyszy uczestnikom RowerON oraz zachęca mieszkańców regionu do odwiedzin!

Historia tego wyjątkowego projektu rozpoczęła się w 2016 roku. Wówczas Euroregion Silesia podjął działania zmierzające do stworzenia transgranicznego szlaku skupiającego wieże i platformy widokowe po obu stronach granicy. Najpierw zainwentaryzowano istniejące obiekty, następnie rozpoczęto współpracę z samorządami zainteresowanymi budową kolejnych punktów widokowych. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę.

Dziś Silesianka to sieć kilkudziesięciu miejsc, z których można podziwiać krajobrazy województwa śląskiego, Opolszczyzny oraz czeskiego województwa Morawsko-Śląskiego. To nie tylko atrakcja turystyczna, ale także przykład

skutecznej współpracy ponad granicami.

A czym właściwie jest Euroregion Silesia? Najprościej mówiąc, to partnerstwo polskich i czeskich samorządów, instytucji oraz organizacji działających na terenach przygranicznych. Jego zadaniem jest wspieranie wspólnych inicjatyw służących mieszkańcom obu krajów – od projektów kulturalnych i edukacyjnych po inwestycje turystyczne. Jednym z najbardziej spektakularnych efektów tej współpracy jest właśnie Silesianka, która od lat zachęca do odkrywania pogranicza z zupełnie nowej perspektywy.

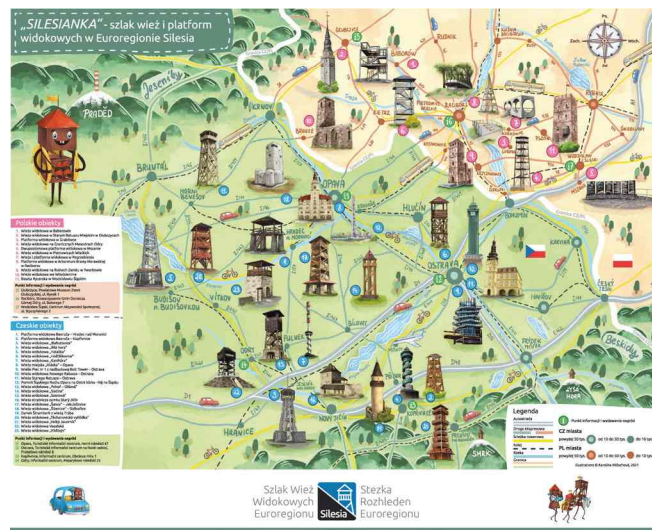
Tegoroczny RowerON pokazuje jednak, że projekt nie powiedział jeszcze ostatnie-

go słowa. Wręcz przeciwnie – szlak znajduje się obecnie w kolejnej fazie rozwoju. Uczestnicy rowerowej zabawy mogą już dostrzec pierwsze zwiastuny nadchodzących zmian i nowych atrakcji.

Jedną z nich jest wieża widokowa w Pszowie „Szyb Jan”, która zasilą grono obiektów tworzących Silesiankę. To jednak dopiero początek. Do szlaku dołączy także re-

alizowana przez Gminę Markłowice wieża widokowa „4 HORYZONTY”, która już dziś budzi zainteresowanie mieszkańców i turystów.

Równocześnie trwają przygotowania do kolejnych inwestycji. W Gminie Branice powstaje wieża widokowa na Baraniej Kopie, natomiast w Gminie Gąsowice budowana jest wieża widokowa w Czernicy. Każdy z tych obiektów będzie



■ 1. Wieża widokowa „Blahutovice”; 2. Wieża widokowa „Šance” – Jakubčovice; 3. Wieża widokowa Veselská; 4. Platforma widokowa w Grabówce; 5. Wieża i platforma widokowa w Pogrzebieniu; 6. Wieża widokowa Szyb Jan w Pszowie; 7. Platforma widokowa w Arboretum Bramy Morawskiej w Raciborzu

nie tylko nową atrakcją turystyczną, ale także kolejnym punktem na mapie wspólnego polsko-czeskiego szlaku. Czesi również nie próżnują. Na mapie Silesianki pojawiają się też cztery nowe obiekty u naszych południowych sąsiadów.

To właśnie rozwój jest dziś największą siłą Silesianki. Projekt nie zamyka się w istniejących granicach, lecz stale poszukuje nowych miejsc,

partnerów i możliwości. Dzięki temu rowerzyści, turyści piesi oraz wszyscy miłośnicy odkrywania regionu mogą liczyć na kolejne cele wycieczek i nowe panoramy do podziwiania.

Silesianka udowadnia, że najlepsze widoki często znajdują się tuż obok nas. Wystarczy wsiąść na rower, ruszyć w drogę i spojrzeć na nasze pogranicze z nieco wyższej perspektywy.

<https://www.silesianka.eu/>
<https://www.facebook.com/silesianka/>
https://www.instagram.com/Silesianka_plcz/

Szkoła i przedszkole na Kleszczówce świętowały jubileusz

Historia dwóch placówek, nowy budynek szkoły i symboliczne Drzewo Pokoleń. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 odbyła się uroczystość przypominająca drogę, jaką przeszły szkoła i przedszkole na Kleszczówce.

Od przedszkola na ZWUS-ie do wspólnego zespołu

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Żorach 2 czerwca odbyła się uroczystość poświęcona historii placówek oświatowych na Kleszczówce. Wydarzenie przypominało, jak szkoła i przedszkole, przez lata

działające osobno, od 2017 roku funkcjonują jako jeden zespół.

Przedszkole działało kiedyś jako „przedszkole na ZWUS-ie” przy ulicy Fabrycznej. Z czasem przekształciło się w Przed-

szkole nr 4. Podczas uroczystości pokazano jego historię, wspomniano kolejne etapy rozwoju placówki oraz osoby, które przez lata ją tworzyły.

Część artystyczna była podróżą przez dzieje przed-

szkoła i szkoły. Występy przygotowane przez dzieci i uczniów miały przypomnieć, jak zmieniała się edukacja na Kleszczówce i jak obie placówki stopniowo budowały wspólną tożsamość.

Szkoła Podstawowa nr 1 i historia Kleszczówki

Drugą część uroczystości poświęcono Szkole Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka. Przypomniano jej powojenną odbudowę, późniejszy rozwój oraz przeprowadzkę do nowego budynku na Kleszczówce w 1991 roku.

Ważnym momentem w historii szkoły było nadanie jej imienia Janusza Korczaka w 1994 roku. Podczas obchodów nawiązano do wartości, które są kojarzone z patronem placówki,

między innymi szacunku, odpowiedzialności, otwartości i prawa dziecka do bycia sobą.

W programie znalazła się także scenka przywołująca postaci patronów. Jej przesłanie dotyczyło budowania szkoły i przedszkola jako miejsc bezpiecznych, opartych na zrozumieniu i życzliwości.

Nowy budynek i Drzewo Pokoleń

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było oficjalne otwarcie nowego budynku Szkoły Podstawowej nr 1. Posadzono również Drzewo Pokoleń, które ma symbolizować ciągłość historii placówki oraz odpowiedzialność za kolejne roczniki uczniów i przedszkolaków.

Występom dzieci i uczniów towarzyszyło pod-

sumowanie zmian, jakie zaszły w ostatnich latach. Dyrekcja ZSP nr 1 podkreśliła, że od 2017 roku placówka łączy edukację przedszkolną i szkolną w jednym ośrodku.

Uroczystość była także okazją do wręczenia dyplomów i podziękowań nauczycielom oraz pracownikom za ich pracę na rzecz szkoły i przedszkola.

Statuetki „Przyjaciel Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1”

Na zakończenie obchodów dyrekcja, w imieniu społeczności Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, podziękowała za współpracę, wsparcie oraz decyzję o rozbudowie szkoły. Wręczono także statuetki „Przyjaciel Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1”.

Wyróżnienia otrzymał Waldemar Socha, Prezydent Miasta Żory, Piotr Koszyła, Przewodniczący Rady Miasta Żory, Dominik Krusberski, Naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Żory, oraz radna Anna Nowacka. (umż) (ż)



■ Występy podczas jubileuszu ZSP nr 1 w Żorach, 2.06.2026 r. FOT. UM ŻORY

NAJLEPSZA MUZYKA • TWOJE LOKALNE WIADOMOŚCI • KONKURSY Z NAGRODAMI • NAJLEPSZA MUZYKA • TWOJE LOKALNE WI

radio RV

JAKUB KONIŃSKI
OD ŚWITU DO POŁUDNIA
PN-PT OD 6:00 DO 12:00

RADEK SKOWRON
DRUGA ZMIANA
PN-PT OD 12:00 DO 18:00

KUBA KLYM
ELEKTRYCZNY WIECZÓR
PN-PT OD 18:00 DO 21:00

100,3 FM RACIBÓRZ
95,8 FM KRAPKOWICE
94,9 FM OLESNO
ONLINE WWW.VANESSA.FM

„FALE” NA A1 MAJĄ ZNIKNAĆ

Jest wykonawca remontu pierwszego odcinka drogi

Na autostradzie A1 między Pyrzowicami a Piekarami Śląskimi ma ruszyć pierwszy etap naprawy zdeformowanej jezdni. Chodzi o ponad 3-kilometrowy odcinek w kierunku Gliwic, gdzie dziś obowiązują ograniczenia prędkości.

Kierowcy czekają na naprawę odcinka A1

Deformacje nawierzchni na autostradzie A1 od miesięcy są uciążliwe dla kierowców. Na części trasy między Pyrzowicami a Piekarami Śląskimi obowiązuje ograniczenie prędkości do 110 km/h, a lokalnie do 80 km/h. Teraz pierwszy fragment tej jezdni ma zostać gruntownie naprawiony.

Prace obejmą ponad 3-kilometrowy odcinek autostrady A1 w kierunku Gliwic. Z informacji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w

Katowicach wynika, że remont rozpocznie się około 150 metrów za wiaduktem nad ul. Kościuszki w Siemoni i zakończy przy MOP Dobieszowice Zachód.

To początek szerszego programu naprawczego dla odcinka A1 Pyrzowice – Piekary Śląskie. Cała trasa została podzielona na 13 niezależnych zadań realizacyjnych.

Kiedy ruszą prace na autostradzie?

GDDKiA wskazała już wykonawcę pierwszego etapu robót. Jeżeli do 22 czerw-

ca nie wpłyną odwołania, umowa ma zostać podpisana jeszcze na przełomie II i III kwartału tego roku.

Wykonawca będzie miał 11 miesięcy na przeprowadzenie prac od dnia podpisania umowy. Do tego czasu nie będzie wliczany okres zimowy od 16 grudnia do 15 marca.

Remont wykona konsorcjum firm COLAS Polska oraz ANTEX II. Wartość prac wynosi 36,3 mln zł.

Po remoncie mają zniknąć ograniczenia prędkości

Naprawa ma usunąć deformacje i uszkodzenia nawierzchni oraz korpusu drogowego. Według GDDKiA problem powstał na skutek pęcznienia jednego z materiałów użytych podczas budowy autostrady.

Po zakończeniu robót jezdni ma odzyskać pełną

nośność i równość. GDDKiA zapowiada również, że naprawiona konstrukcja ma zapewnić trwałość eksploatacyjną autostrady na co najmniej 30 lat.

Dla kierowców najważniejsza będzie jednak codzienna zmiana na trasie. Po wykonaniu prac obecne ograniczenia prędkości do 110 km/h, a lokalnie do 80 km/h, mają zostać zlikwidowane.

Drogowcy rozbiorą istniejącą konstrukcję

Zakres robót będzie szeroki. Istniejąca konstrukcja nawierzchni zostanie całkowicie rozebrana razem z warstwą mrozoochronną i górną częścią nasypu drogowego.

Nowa konstrukcja drogi zostanie wykonana w technologii bitumicznej. Zastosowana ma być m.in. warstwa antypoślizgowa

z piasku równoziarnistego, geomembrana uszczelniająca oraz geomaterac z kruszywa stabilizowanego georusztem.

Według GDDKiA takie rozwiązanie ma zabezpieczyć autostradę przed przedostawaniem się wody opadowej i roztopowej do korpusu drogi. W ramach prac wykonane zostanie także oznakowanie poziome i pionowe oraz zamontowane zostaną nowe bariery ochronne.

Ruch ma zostać utrzymany

Naprawa A1 nie ograniczy się wyłącznie do nawierzchni. Planowana jest również wymiana i naprawa elementów systemu odwodnienia, przebudowa kanalizacji deszczowej, odtworzenie krawężników oraz wpustów.

Drogowcy przewidują

także remont ekranów akustycznych. Prace obejmą również dwa obiekty inżynierskie: wiadukt w ciągu autostrady oraz wiadukt nad trasą wraz z dojazdami. Do tego dochodzi remont przepustu drogowego.

Przed wejściem na plac budowy wykonawca będzie musiał przygotować projekt tymczasowej organizacji ruchu. GDDKiA podkreśla, że z uwagi na znaczenie autostrady A1 warunkiem zatwierdzenia tej dokumentacji będzie utrzymanie ciągłości ruchu w trakcie prowadzonych robót.

Kolejność następnych prac na trasie Pyrzowice – Piekary Śląskie będzie zależała m.in. od stopnia uszkodzeń poszczególnych fragmentów, możliwości technicznych i logistycznych, organizacji ruchu oraz dostępnych środków finansowych. (ż)



Radio Żory
MIEJSKIE RADIO INTERNETOWE

Miejskie radio internetowe działające przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Żorach.

Przestrzeń gdzie odnajdują się ludzie z pasją, determinacją, otwartością i mający coś do przekazania.

www.radiozory.pl
fb/radiozory



HELIOS



**Przyjdź!
KINO chce
Cię obejrzeć**

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl



CHERY | CITY CAR

POZNAJ RODZINĘ CHERY



Okazja, która się opłaca.

Zyskaj aż **21 700 zł**

+ promocyjne finansowanie w wyprzedaży rocznika 2025

Na przykładzie TIGGO 8 Comfort. Cena z 30 dni przed obniżką: 141 900 zł brutto.
Cena po rabacie: 133 900 zł brutto. Szczegóły na cherypolska.pl/oferta/promocje.

**TIGGO****CSH**
CHERY SUPER HYBRID

Gliwice | ul. Łabędzka 26 | tel. 32 332 44 44 | www.citycar.com.pl